Nr. 127. We Lwowie, Niedziela dnia 1. Czerwca 1884. Rok XXIII.

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi:
W MIEJSCU kwartalnie . . . 4 złr. 50 cnt.
miesięcznie . . . 1 „ 60 „
Z przesyłką pocztową:
Miesięcznie . . . . 2 złr. — „
W państwie austrjackiem . . 6 „ — „
o Prus i Rzeszy niemieckiej . po 7 złr. 50 cnt
„ Francji . . . .
„ Belgji i Szwajcarji . .
„ Włoch, Turcji i księstw Nad. . .
„ Serbii . . . .
Numer pojedynczy kosztuje 10 cnt.

GAZETA NARODOWA

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują: We LWOWIE biuro administracji „Gazety Nar." ulica Kopernika l. 5. Ogłoszenia w Paryżu przyjmuje wyłącznie dla „Gazety Nar." ajencja pana Adama, Rue Clément, 4 Paris. Otto Maass w Wiedniu, (Haasenstein et Vogler) nr. 10 Wallfischgasse, A. Oppolik, Stadt, Stubenbastei 2 M. Dukes, I. Riemergasse 10. Rudolf Mosse Seilerstätte nr. 2., Henr. Schalek, I. Wollzeile 14. Maurycy Stern, Wollzeile 12, w Hamburgu pp Haasenstein et Vogler, i G. L. Daube et Comp. Rajchman et Frendler w Warszawie Senatorska 22, W. Kukliński w Krakowie.
OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 5 cnt. od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem. Reklamy w rubryce „Nadesłane" 20 ct. od wiersza.

Od administracji.

Przedpłata na czerwiec:

we Lwowie:

miesięcznie . . 1 złr. 50 ct.

na prowincji z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . 2 złr. —

kwartalnie na prowincji . 6 złr.

Cena prenumeraty poza granicami państwa Austro-Węgierskiego jest umieszczona w nagłówku *Gazety Narodowej.*

Upraszamy o wczesne przesłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

LWÓW d 31. maja.

(Powrót posłów. — Bieżące wiadomości z zagranicy. — Zadania i cele Moskwy w Azji. — Rozwiązanie połowy sejmów przedlitawskich. — Ćwiczenia jeneralnego sztabu od Węgier ku Przemyślowi. — Z obozu lewicy.)

Posłowie nasi, którzy teraz cicho powracają jeden po drugim z Wiednia do domowej zagrody, radzi są niezawodnie, że skończyła się sesja, urozmaicona od czasu do czasu tylko bardzo niemiłemi dla Polaków epizodami, a zresztą jałowa i nudna. Już podobno i dla największych entuzjastów „nowej ery", jaką stanowić miały rządy hr. Taaffego, i w ścisłym z nią związku zostająca „wielka rola" Polaków w wewnętrznej polityce państwa, odsłania się coraz więcej czarnych punktów w tem tak świetnem napozór stanowisku polityków polskich we Wiedniu.

Będziemy teraz mieli dłuższą sposobność do refleksji. W osobistem zetknięciu się posłów z wyborcami, w przyjacielskich zwierzeniach jednych przed drugimi może się zatrze niejedno niesłuszne uprzedzenie, i obie strony, t. j. i opinia publiczna kraju i powracający z niefortunnej wyprawy wiedeńskiej posłowie spokojniej zaczną sądzić o sytuacji po pięciu latach należenia Polaków do rządzącego w Austrji stronnictwa.

Takie obopólne porozumienie się jest nieodzownie potrzebnem, i pilniej niż kiedykolwiek ludziej zachodzi potrzeba powoływania posłów przez wyborców do sprawozdań.

Sądzimy, że nikt nam nie zrobi zarzutu przesady, gdy pozwolimy sobie stwierdzić, że ogólne wrażenie, jakie wywołuje w kraju wiadomość o przebiegu i rezultatach wielkiej polityki wiedeńskiej Koła polskiego w ubiegłem pięcioleciu parlamentarnem, da się streścić w jednem słowie — w słowie: przygnębienie....

Przygnębienie to jest też tem dotkliwsze, że wówczas gdy posłowie nasi powracali z Wiednia jako zwyciężeni brutalną przewagą głosów centralistów ciężką mniejszości Rady państwa, to chociaż często przywozili z sobą rozczarowania, i zasiewali w kraju zniechęcenie — przecież zniechęcenie to nie było zaprawne tak gorzkiemi ingredjencjami, jak teraz.

Bo wtedy nie było jeszcze Länderbanku i jego brudnych tajemnic, plamiących zbrudzeniem sprawy, które każdemu prawemu synowi kraju powinne być drogiemi i świętemi.

„Auskehren" — powiedział hr. Taaffe po wybuchu t. zw. afery dr. Kamińskiego. Czy dotąd już wszystko zostało wymiecionem, co powinno było być wymiecionem, niedaleka przyszłość zapewne wyjaśni.

Bywały klęski w naszej akcji politycznej, ale do skandalów, Bogu dzięki, jeszcze nie przywykliśmy. Więc tu w kraju, pod wpływem zdrowej atmosfery rodzinnej niech ta bolączka przepęknie. I gdy miazmata wiedeńskich wpływów pokątnych, tajemniczych a trujących, nie dopuściły do urzeczywistnienia hasła przez hr. Taaffego rzuconego, to uczyni to opinia publiczna kraju. Kto winien, niech odpowiada za siebie, każdy osobiście! Ale za czyjeś tam brudy niechaj nie spada cień na ludzi i na sprawy, niemające z misterjami podobnemi nic wspólnego.

* * *

Stronnictwo, nieprzychylne rządom angielskim w Egipcie, wzrasta ciągle. *Standard*, który w odwołaniu Lloyda upadek „dzieła reformy" upatruje, opowiada o stowarzyszeniu tajnem, składającem się z Francuzów, Irlandczyków i Arabów, które co dnia ma zbierać się na naradę. Pismo arabskie, *Ahram*, nawołuje do otwartego powstania, a *Times* ostrzega przed niebezpieczeństwem ściślej przyjaźni, która ma być zawartą między Nubarem, Barrerem i Ziber baszą.

Z Koroska donoszą, iż wody Nilu podnoszą się. Jest to wobec ewentualnej ekspedycji do Sudanu faktem wielce doniosłym. Korespondent *Timesa* z Kairu dostał w ręce proklamację Mahdiego. Proklamacja ta zdaje się być więcej skierowaną do szczepów arabskich, aniżeli do mahometanów indyjskich. Rozpowszechnienie jej po Indji świadczy o ruchliwości wysłanników Mahdiego, która rozwijają po wszystkich muzułmańskich ziemiach. Proklamacja nazywa szejcha Otmana el Bahri świętym naczelnikiem szczepów beduińskich.

Echo w artykule wstępnym rozwodzi się nad położeniem, jakie Moskwa zajęła w Azji środkowej, i nad ostatniemi terytorjalnemi nabytkami, które dzięki życzliwości, okazywanej Moskwie przez ministerstwo Gladstona, nie wywołały żadnych dyplomatycznych sczepień i zawikłań. Skonstatowawszy to, *Echo* w dalszym ciągu artykułu opowiada, jak Moskwa od dawnych wieków nieustannie dążyła i dąży dotąd do zapewnienia sobie posiadania mórz. Piotr Wielki otworzył jej przystęp do morza Bałtyckiego, Katarzyna przez zawojowanie Krymu i założenie Odessy zapewniła sobie morze Czarne. Po takiem zaokrągleniu europejskich posiadłości, których celem było dojść do brzegów morskich, rozpoczął się ruch postępowy na ziemi azjatyckiej — analogia każe przypuszczać, że i tu ostatecznym kresem stanie się morze.

„Ze wszystkich mórz — pisze *Echo* — jakiemi Moskwa rozporządza, jeden tylko ocean Spokojny przedstawia morze otwarte, którego użytkowanie niczem nie jest ograniczone, ale niezmierne jego oddalenie czyni go zupełnym punktem podstawowym do rozwoju morskiego handlu Moskwy, i do zapewnienia jej ekonomicznego dobrobytu. Pozostałe morza — Bałtyckie i Czarne — łatwo mogą być zamknięte przez inne mocarstwa, zaś morze Białe i w ogóle ocean Lodowaty nie nadają się do handlu. Tak więc dążenie przez Azję środkową do oceanu Indyjskiego stanowi dla Moskwy kwestję żywotną, tak, że kwestji środkowo-azjatyckiej bynajmniej nie można uważać za rozwiązaną. Nie chcemy przez to powiedzieć, że przywłaszczenie sobie Afganistanu lub Persji było dla Moskwy koniecznem; zabezpieczenie sobie wygodnych i tanich dróg handlowych do brzegów zatoki Perskiej, oto co przedewszystkiem jest potrzebnem, i ku czemu też winny być zwrócone usiłowania dyplomacji moskiewskiej."

Wyraźniej nie można powiedzieć.

* * *

Wkrótce ma nastąpić rozwiązanie tych sejmów przedlitawskich, które w r. 1878. wybrane zostały, a rozpisanie nowych walnych wyborów. Są to sejmy: dolno-austrjacki, górno-austrjacki, karyncki, salzburgski, morawski, śląski, vorarlberski, bukowiński i styryjski. Urzędnicy morawskiego Wydziału krajowego już otrzymali nakaz, do końca czerwca przygotować wszystko dla nowego sejmu, który się już w lipcu zbierze. Rzecz naturalna, że chodzić będzie tylko o wyborach nowego sejmu morawskiego, i w wyborze nowego Wydziału krajowego, zresztą musi być nowy marszałek krajowy zamianowany. Wyborami morawskiemi już się z całej siły zajęli tak centraliści jak narodowcy. Klub czeski w czem tylko mógł wysługiwał się hr. Taaffemu ostatniemi czasy, byle rząd powściągnął rozkiełznaną beamterję teutońską na Morawie, jeżeliby już nie chciał wprost dopomódz, aby przeważna większość sejmu morawskiego była słowiańską, skoro taką jest przeważna ludność kraju.

Zarządzone są wielkie ćwiczenia jeneralnego sztabu austrjackiego, pod przewodnictwem samegoż szefa, jen. Becka. Zaczną się d. 4. czerwca pod Preszowem a skończą d. 23. czerwca pod Przemyślem.

* * *

Ogromnej wrzawy narobił telegram *Gazety Kolońskiej* z Wiednia d. 27. bm.: „Klub lewicy uchwalił wczoraj rozwiązać się. P. Plener rozwinął nowy, kategoryczny program narodowo-niemiecki, żądający utworzenia klubu niemieckiego a abstencję parlamentarną za najważniejszą a konieczną broń obwołujący. Przeważna część klubu przychylała się do zdania Plenera, a jak słychać, nawet Herbst. Natomiast sprzeciwiała się grupa morawska pod przewodnictwem Chlumetzkiego, i tym sposobem wywołała zasadniczą uchwałę rozwiązania klubu. Kierunek agitacji w przyszłych wyborach obejmie zapewne Plener."

Do tego telegramu dodaje *Gaz. Kol.* następujący komentarz:

„Oddawna było to jawną powszechnie tajemnicą, że w łonie lewicy coraz ostrzej dwa wyróżniają się prądy. Jeden, to stary, niepodrobiony austrjacyzm, patetycznie oddany dynastji i państwu a reprezentowany przez resztki byłego stronnictwa verfassungowego; wszelako w bojowym wirze powszedniem trudna była sprawa dla tych patrjotów i mężów stanu. Odbudowanie Rzeszy niemieckiej i równocześnie wzmożenie się powodzi słowiańskiej w Austrji odbiło się naturalnie w młodych, żywszych umysłach, i obudziło się w nich zrazu, nawet namiętne poczucie narodowe, każdego czasu gotowe, dla interesów narodowych oddane na drugi plan stare ideały centralistyczne, ideę austrjacką. Mężowie ci znaleźli silne oparcie w ludności, zwłaszcza w przygranicznych krajach, urosszczenia niemieckich okolicach Czech, i ciągających lub ostrożnych polityków starej daty potrafili porwać z sobą, bądź na bok odsunąć.

„Tylko do chwycenia się i przeprowadzenia polityki abstencyjnej nie zdołali nagiąć klubu lewicy, albowiem bardzo powszechnem było uczucie, że abstencja, po kolei przez Polaków, Czechów i Niemców wykonywana, sprowadzić parlamentaryzm do absurdu i absolutyzmowi drogę utorowaćby musiała. Długo tajona waśń wysadziła teraz klub lewicy w powietrze. Czem niemiectwo oświadcza, że nie myśli dłużej znosić hegemonii słowiańskiej, że walczyć będzie przeciw niej na śmierć i życie, chociażby wraz z teraźniejszym rządem miał parlamentaryzm runąć z kretesem. Jeżeli się odważą decyzja pójdzie czyn odważny, to system Taaffego niedługo przeżyje lewicę. Albowiem akt rozpaczliwy narodu ma właściwą sobie wymowę."

W skutek owego telegramu *Gaz. Kolońskiej* zebrali się bawiący we Wiedniu członkowie dyrektorjatu lewicy Herbst, Sturm i Chlumetzky, i ogłosili komunikat, zaprzeczający doniesieniom telegramu. Do czego *Nowa Presse* dodała, że jedność ścisłe zawartą lewica ciągle uważa za najważniejsze zadanie; nie może przeto być mowy ani o rozwiązaniu, ani o rozluźnianiu lub przetworzeniu klubu.

Nowa Presse plecie tu androny, bo lewica jest rozbitą, wszelako komunikat dyrektorjatu ma rację. D. 26. bm. nie było posiedzenia klubu lewicy i być nie mogło, skoro się członkowie porozjeżdżali, a gdyby się zebrali bawiący we Wiedniu członkowie, to większość ich byłaby wypadła przeciw polityce abstencyjnej. Co zaś plecie redakcja *Gazety Kol.* w swoim komentarzu do telegramu, to nasza już dla ich reszta. Nawet frakcja Plenera liczy zaledwo 20 do 30 posłów, a gdyby ci wystąpili, ani kur by nie zapiał, i nie byłby to akt rozpaczliwy „narodu," tylko „urodzonego a niedoszłego ministra skarbu", p. Plenera. Nawet cała lewica może wystąpić — byleby pozostali Niemcy konserwatywni, to zawsze nie byłby to akt „narodu."

Korespondencje „Gaz. Nar."

Warszawa d. 28. maja.

Pomimo zajęcia powszechnego, a następnie i oburzenia, jakie wywołały proces i wyrok Kraszewskiego, z którym *Kurjer Codzienny* nie chce się solidaryzować, co naszemu Nestorowi a dziś i męczennnikowi, bynajmniej ujmy nie przynosi, bo jak słusznie *Rola* zauważyła, i tak już dosyć od żydów ucierpiał, będąc przez żyda (Adlera) denuncjonowany, a przez żyda (Saula) najniedołężniej broniony, rozgłośnym wypadkiem dnia (cas du jour) był także i wybryk pani Zimajer, który ściągnął na nią pioruny całej prasy warszawskiej i to zupełnie zasłużenie; bo p. Z. zapominając, na jakiej scenie występuje i przed jaką publicznością, za to że krytyka wytknęła jej zaniedbaną grę w jakiejś sztuczce, poważyła się wszystkich recenzentów warszawskich nazwać osłami!

Pisma nasze wybryk ten iście czworonożny, skarciły jednogłośnie, życząc do Berlina wyjeżdżającej szansonistce szczęśliwej drogi! — Nie dziwmy się jednak p. Zimajer, że coś podobnego uczyniła tu w Warszawie, jako szansonistka tylko, kiedy podobnych wybryków dopuszczają się także i moskiewscy dygnitarze a nasi „panowie", wyczytawszy w gazetach ostateczny rezultat procesu Kraszewskiego. Panowie ci w zapalczywości swej cały naród, idąc śladami Säckendorfa i Treplina nazywają kondotierami, buntownikami i t. d., ażeby zaś stwierdzić, że tak jest, a nie inaczej i że Polacy ciągle spiski knują przeciw Moskwie i Niemcom, zarządzają co chwila rewizje i aresztowania ludzi jak najspokojniejszych, oddanych pracy i nauce jedynie.

W tych dniach bez żadnej racji i powodu, wśród nocy cała zgraja żandarmów i policyjnej psiarni wpadła na rewizję do p. W. Czajewicza literata i współpracownika kilku pism, a pomimo, iż nic nie znaleziono coby mogło dać choćby najmniejszą poszlakę przestępstwa jakiegoś, to jednak aresztowano go i odstawiono do cytadeli, gdzie osadzonym został w X. pawilonie. Zapewne pp. Apuchtiny, Hurki *et consortes* chcą z tej aresztacji jak Bismark z aresztacji Kraszewskiego, zrobić *une cause celebre* a zarazem udowodnić, że „Palaki eto wsiehda buntowszczyki!"

O niedawno sądzonej sprawie pułkownika dragonów i towarzyszy jego, oskarżonych a w rezultacie i osądzonych za kradzież, pismom naszym i słówkiem wspomnieć nie było wolno w ciągu rozpraw, bo i jakże by to być mogło? przecież wszyscy Moskale razem są bardzo zacni i honorowi, a tylko Polacy są wyjątkami społeczeństwa! Cieszą się też Moskale z nieszczęścia, jakie dotknęło Kraszewskiego a z nim i naród cały, cieszą się dalej i tryumfują, że niemiecko-żydowscy kupcy i fabrykanci z Tomaszowa Rawskiego, zażądali utworzenia u nich filii banku państwowego, w którym „wsio" jest russkie, prócz pieniędzy, i którzy chwilę radośną otworzenia tej filii — obchodzili nader uroczyście prawosławnem nabożeństwem i illuminacją. Z pogłosek krążących uparcie obecnie na porządku dnia jest jedna, a mianowicie ta, że równocześnie z przyjazdem cara do Warszawy, przybyć ma także albo sam cesarz Franciszek Józef, albo też następca tronu arcyksiążę Rudolf; otóż tej pogłosce nietylko nikt tu wierzyć nie chce, lecz nadto wręcz zaprzecza, bo i jakże by to być mogło?

Przewidywane i półsłówkami zapowiadane łaski z powodu dojścia do pełnoletności moskiewskiego następcy tronu nie ziściły się jakoś i zapewne już nie ziszczą, bo i jakże by to być mogło?

Otoczenie cara nienawiść przeciw Polakom coraz bardziej podżega, owładnięte będąc polakofobią i nieprzepartą chęcią moskwicenia wszystkich i wszystkiego. Postępowanie Hurki (któremu w nawiasie przyznać należy konsekwentność i energię), Apuchtina itd. uczy nas, że po Moskalach i za dzisiejszych rządów Aleksandra III. niczego spodziewać się nie możemy, coby wyszło na naszą korzyść, a możemy być pewni tego, że i następca w. ks. Mikołaj nie będzie lepszym.

Manewra i obozy wojsk już są w pełnym rozwoju, i powoli coraz to nowe oddziały przybywają pod Warszawę. Forty również rosną i przybierają coraz to dokładniejsze kształty, — pomimo jednak że zalecono, aby na listopad były gotowe, to z tem wszystkiem wątpię, aby tak było, albowiem bardzo dużo jest jeszcze do zrobienia, nim forty mogłyby być armowane. Najbardziej w budowie posunięte są forty: 1. Grochów, 2. Brudno, 3. Bielany, 4. Wawrzyszew, 5. Babice, 6. Macierzyszcze vel Chrzanów i 7. Powsinek; te forty, możebnem jest, iż z jesienią będą gotowe, lecz inne są zaledwo rozpoczęte. Inaczej rzecz się ma z fortami pod Modlinem i Demblinem, te bezwarunkowo z jesienią będą wykończone zupełnie.

Zjazd historyczno-literacki imienia Jana Kochanowskiego

Kraków d. 30. maja.

Wspomnieliśmy już wczoraj o odczycie dr. Piotra Chmielowskiego z Warszawy, redaktora *Ateneum*, p. t. „Jak należy traktować utwory poezji ludowej w historji literatury polskiej?" Był to bezwątpienia najwięcej interesujący traktat ze wszystkich na Zjeździe odczytanych i wywołał dłuższą dyskusję, tak dalece, że przewodniczący musiał wzywać mowców do większego streszczania się i... nieodstępowania od rzeczy. Brak nam miejsca bodaj na streszczenie referatu dr. Chmielowskiego, podajemy więc tylko jego końcowe wnioski, które są następujące:

1. W wykładach i opracowaniach historji literatury polskiej zarzucić zupełnie rozbiór utworów ludowych, jako mniemanych zabytków przedchrześciańskich, a podać ich charakterystykę tam, gdzie się objawił widoczny ich wpływ na literaturę, a więc w wieku XIX.

2. O tych utworach ludowych mówić w wykładzie i opracowaniu poetyki, dla objaśnienia stosunku poezji samorodnej do kunsztownej.

3. W historji literatury zużytkować utwory ludowe, jako materjał do zarysowania etnologicznych właściwości narodu, jak niemniej jego fantazji, gdyż one to stanowią podstawę dalszego rozwoju.

4. Zabrać się do krytycznego opracowania tego, co dotychczas w dziedzinie twórczości ludowej zgromadzono.

5. Ażeby ku tej pracy zachęcić, trzeba na pojedyncze jej części ogłaszać konkursy.

W dyskusji zabrał głos prof. Ćwikliński podnosząc, iż referent pominął w postulatach swych potrzebę zwracania uwagi na metrykę poezyj ludowych, iloczasową, sylabową i akcentuacyjną. Prof. Ćwikliński utrzymuje, że rytmika w naszej poezji ginie, a tylko tak zwana szkoła ukraińska niekiedy o niej pamięta i w tej grupie poetów akcentuacyjna metryka uwzględnioną bywa, inni zaś tylko sylabowej się trzymają. Zdaniem mowcy, należy wpływać na to, aby poeci więcej niż dotąd na rytmiczność zwracali uwagę.

Dr. Dzieduszycki zwraca uwagę referenta, że w wyliczaniu nazwisk ludzi, zasłużonych na polu badań etnograficznych naszego ludu, pominął Jana Potockiego, którego niepoślednie zasługi podniósł w swem dziele Tad. Wojciechowski.

Dr. Bełcikowski podziela wnioski referenta, podnosi jednak, iż baśnie i podania ludowe z czasów przedhistorycznych, stanowią niejako treść rodzimej epopei, której, ściśle biorąc, zbywa naszej literaturze aż do czasu „Pana Tadeusza." Należy je zatem uwzględnić w historji literatury.

Dr. Hanusz zgadza się w ogóle z wnioskami referenta. W bardzo obszernem przemówieniu kładzie nacisk na to, że tylko pod względem treści a nie formy należą utwory ludowe do literatury. Co do pewnych podobieństw formy, stylu i metryki, świadczących, że w takich baśniach, a bardziej jeszcze w zaklęciach i zamówieniach, są ślady prastarej poezji, cytuje na dowód sanskryckie zaklęcia i porównywa z niemi polskie, zebrane przez Oskara Kolberga.

Prof. Smolka podnosi zdanie referenta, że „poezja ludowa jako niepisana, nie może być, ściśle mówiąc, nazywana literaturą" — i objawia życzenie, aby ułożyć repertorjum tejże, z wymienieniem okolic i zbieraczy zabytków.

Dr. Matusiak twierdzi, że najważniejszą rzeczą w tym względzie są zbiory poezji ludowej, których dotąd mało, a zbierając, należy uwzględniać stosunki terytorjalne, gdyż niejedna

---

6

„OGNIEM i MIECZEM"

POWIEŚĆ

HENRYKA SIENKIEWICZA

ocenił

Bolesław Czerwieński.

(Ciąg dalszy.)

III.

Przypominamy sobie, że Skrzetuski jadąc na Sicz posłał pacholika swego, Rzędziana, z powrotem, aby zawiózł listy do Rozłóg. Listy owe do Heleny i kniahini zawierały gorące wezwanie, aby obie wobec zbliżającej się wojny przeniosły się do Łubniów, pod opiekę księcia Jeremiego. Rzędzian pojechał i byłby wiernie spełnił swą misję, gdyby w Czechrynie nie spotkał Bohuna który tam topił troski miłosne w trunku, w towarzystwie znanego nam Zagłoby. Bohun poznawszy Rzędziana kazał przeszukać jego rzeczy, a znalazłszy listy wpadł w wściekłość niepohamowaną. List Skrzetuskiego do Heleny pełen był słodkich przyrzeczeń i pogardliwych o „chłopie" Bohunie wyrażeń. Krew uderzyła Bohunowi do głowy, gdy mu piśmienny Zagłoba list ten odczytywał, uderzył Rzędziana obuchem w pierś tak, że ten padł prawie bez ducha—i jak szalony wybiegł na miasto. Omało i Zagłobie nie dostał się taki poczęstunek. Bohun nie wiedział, co się z nim dzieje, to ryczał jak tygrys raniony, to znowu zawodził jak dziecko: „Halszka to moja zazula, jedyna moja zazula!" Wreszcie powziął zamiar, uspokoił się, zebrał oddział kozaków, gotowych w ogień pójść za nim, i ruszył do Rozłóg. Zagłoba przeczuwał, że kozak, który stał się jak grób ponury, coś strasznego zamierza, próbował perswazyj, nic nie pomagało, pojechał więc z nim razem klnąc po cichu „łajdaka chama", w Czechrynie bowiem bez opieki Bohuna nie miał co robić.

Kniahini wraz z synami przyjęła Bohuna z pewną trwogą, ale z początku Bohun zachował krew zimną. Zaczęto mówić o Helenie, Bohun robił zarzuty kniaziowskiej rodzinie, że został dla gładkiego Laszka zdradzony, ale nagle wpadł w wściekłość.

— Zdrajcy! Oczajdusze! Psiawiary! Judasze! — zawołał Bohun.

— Hej synkowie! Do szabel! — krzyknęła kniahini. Kurcewicze skoczyli piorunem ku ścianom i porwali za broń.

— Mości panowie, spokojnie! — zawołał Zagłoba. Ale nim domówił, Bohun wyrwał pistolet zza pasa i wystrzelił.

— Jezus! — jęknął kniaź Symeon, postąpił krok naprzód, rękami jął bić powietrze i upadł ciężko na ziemię.

— Służba! na pomoc! — wołała rozpaczliwie kniahini. Ale w tejże chwili na dziedzińcu huknęły inne wystrzały, drzwi i okna wyleciały z łoskotem i kilkudziesięciu kozaków wpadło do sieni.

Straszna rzeź się rozpoczęła. Kniahini, duszona kolanami kozaków, charcząc, dodawała drugiemu synowi, Mikołajowi, odwagi, aby się bronił, aż dopóki ducha nie wyzionęła, olbrzymi kniaź Mikołaj staczał pojedynek z Bohunem, ciężko go nawet ranił, ale otrzymał cios straszliwy w kark i padł, jak gromem rażony. Krew broczyła izbę — a trzy trupie twarze zwrócone były na Bohuna.

Następuje najdramatyczniejsza w całej powieści scena.

Najstarszy syn kniahini, Wasyl, był ślepy i na pół obłąkany. Od czasu, gdy mu Tatarzy w niewoli świecami wykapali oczy, opanowała go mania religijna, ciągle się tylko modlił, albo jak ponura Kassandra wołał: „Gorze wam!" Otóż gdy skrwawiony Bohun stoi między trupami, nagle drzwi od drugiej izby się otworzyły.

We drzwiach ukazał się ślepy Wasyl, a obok niego Helena, ubrana w białe giezło, blada sama jak giezło z oczyma rozszerzonemi z przestraszenia i otwartemi usty.

Wasyl niósł krzyż, który trzymał na wysokości twarzy, w obu dłoniach. Wśród zamieszania panującego w sieni, wobec trupów, krwi rozlanej kałużami po podłodze, połysku szabel i rozpromienionych źrenic, dziwnie uroczyście wyglądała ta postać wysoka, wynędzniała, z siwiejącym włosem i czarnemi jamami zamiast oczu. Rzekłbyś duch, albo trup, który zrzucił całun i przychodzi karać zbrodnię.

Krzyki umilkły. Kozacy cofali się przerażeni, ciszę przerwał spokojny, ale jakby bolesny i jęczący głos kniazia.

— W imię Ojca i Spasa i Ducha i Świętej przeczystej, mężowie, którzy przychodzicie z dalekich stron, żali przychodzicie w imię Boże?

„Albowiem błogosławiony jest mąż w drodze, który idąc opowiada słowo Boże."

„A wy żali dobrą nowinę niesiecie? Żali jesteście apostołami?"

Cisza śmiertelna zapanowała po słowach Wasyla, on zaś zwrócił się zwolna z krzyżem w jedną stronę, następnie w drugą, i mówił dalej:

— Gorze wam, bracia, bo którzy dla zysku lub zemsty wojnę czynią, mają być potępieni na wieki....

.... Módlmy się, abyśmy zaznali miłosierdzia. Gorze wam, bracia, gorze mnie. O! o! o!

Jęk wyrwał się z piersi kniazia.

— Hospody pomyłuj! — ozwały się głuche głosy mołojców, którzy pod wpływem nieopisanego strachu, zaczęli się żegnać przerażeni.

Nagle dał się słyszeć dziki, przeraźliwy krzyk kniahini (która była już w ostatniej agonji):

— Wasyl! Wasyl!...

Było w jej głosie coś tak rozdzierającego, jakby to był ostatni głos rwącego się życia. Jakoż gniotący ją kolanami mołojcy uczuli, że już nie usiłuje się wyrwać z ich rąk.

Kniaź drgnął, ale wnet zastawił się krzyżem od strony, z której dochodził głos i odrzekł:

— Duszo potępiona, wołająca z głębokości, gorze ci!

— Hospody pomyłuj! — powtórzyli kozacy.

— Do mnie, semenowie! — zawołał w tej chwili Bohun i zachwiał się na nogach.

Kozacy skoczyli i podparli go pod ramiona.

— Batku! Tyś ranny?

— Tak jest, ale to nic. Krew mi uszła. Hej chłopcy! strzedź mi tej doni, jak oka w głowie.... Dom otoczyć, nikogo nie wypuszczać. Kniaziówno....

Nie mógł więcej mówić, wargi mu zbielały, a oczy zaszły mgłą.

(D. c. n.)

pieśń, która na pozór zdaje się mieścić w sobie pieśń prastarą lub mit odległych wieków, jest tylko wyrazem czysto lokalnych stosunków.

P. Kolberg, przywitany przez zgromadzenie grzmiącemi oklaskami, wyraża zgodne z referentem zdania, popiera także niektóre uwagi dr. Hanusza.

Prof. Chmielowski stwierdza, iż przemówienia poprzednich mowców były zgodne z jego wnioskami i stanowiły tylko ich uzupełnienie.

Przew. zwraca uwagę, iż dyskusja przeciągnęła się bardzo i wyraża życzenie, aby następni mowcy trzymali się ściśle regulaminu i nie przemawiali dłużej nad 10 minut.

Prof. Pilat wnosi, aby referenci dalsi wstrzymali się od wykładu i poprzestawali na odczytaniu referatów bez objaśnień, na co się jednak nie zgodzono.

Z kolei nastąpił odznaczający się nowością i oryginalnością poglądów obszerny referat p. Bronisława Chlebowskiego: „Znaczenie różnic terytorjalnych, etnograficznych i związanej z niemi odrębności ekonomiczno-społecznych, politycznych i umysłowych stosunków dla naukowego badania dziejów literatury“. Zdaniem mowcy, należy zmienić dotychczasową metodę badania i historję literatury traktować jako umiejętność, mającą za przedmiot zjawiska, będące rezultatem czynników, które różne gałęzie nauk wyjaśnić nam mogą. Doniosłość wpływu każdego zjawiska w literaturze stanowi o jego znaczeniu, a nie forma piękna, ani nawet naukowa wartość. Różne części dawnej Polski odrębne miały warunki fizjograficzne, etnograficzne, społeczne i historyczne, odrębne koleje rozwoju umysłowego i odrębne cechy charakterystyczne produkcji literackiej.

Prof. Habura wyraża cześć nowości poglądu, ale nie zgadza się z tem, aby na pole geograficznych i etnograficznych własności sprowadzać dzieje literatury naszej, której rozwoju głównym czynnikiem mimo prowincjonalnych różnic była cywilizacja klasyczna (oklaski).

Prof. Morawski zgadza się z referentem w zdaniu, że „u nas historja literatury nie jest jeszcze umiejętnością — nie szuka pryncypiów, ale dopiero szuka faktów.“ Ostrzega przed przesadą w przypisywaniu wszystkiego wpływom natury i jej właściwości, odrębnych w różnych okolicach. Historyczne wpływy i sąsiedztwo były ważniejszym czynnikiem (oklaski).

Dr. Włodzimierz Spasowicz. Dzielenie historji literatury na grupy etnograficzne zamiast na epoki nie jest wykonalne. Uznać należy całość, której źródłem było życie państwowe i która je przetrwała. Z drugiej strony myśl referenta, aby w historji uwzględniać wpływy lokalne, dotąd całkiem pomijane nieuwagą, zasługuje na wszelkie poparcie (huczne oklaski).

Prof. Bobrzyński. Tylko do XIV. wieku potrzeba uwzględniać te różnice prowincjonalne, szczepowe, bo wtedy nie było jednolitego narodu, ale dziś zapoznawać tej jednolitości nie wolno. Byłoby to pedantyczną ścisłością głównie na te różnice dziś zwracać uwagę, a wtedy spuścilibyśmy z oka to właśnie, co w historji najważniejsze (oklaski).

Prof. Tarnowski. Boję się, że stracimy dawną podstawę, a nowej nie zyskamy na tej drodze. Przyjąwszy nawet proponowany podział dziejów literatury, to w jego obrębie będziemy musieli dawne podziały zachować, bo leżą w naturze rzeczy.

P. Chlebowski odpowiada poprzednim mowcom, iż nie dopuścił się tej przesady i jednostronności, jaką mu zarzucali. Świadczy o tem drukowany jego referat, a nawet już sam jego tytuł. Historja literatury nigdy nie będzie umiejętnością tak ścisłą, jak nauki przyrodnicze, ale czyż naszem zadaniem być nie powinno starać się ją zbliżyć do możliwego stopnia ścisłości (oklaski).

Na tem zakończono przedpołudniowe posiedzenie.

* * *

Popołudniowe posiedzenie zagaił wiceprezes prof. Węclewski.

Prof. Malinowski podał do wiadomości spis nielicznych miejscowości i okolic, w których dokonano już prac dyalektologicznych. Z tych najwięcej przypada na Galicję, mniej na Wielkopolskę, najmniej na Królestwo. W Szlązku dokonał je sam mowca i p. Jan Bystroń. Zwracając się do kwestyj praktycznych, co należy zrobić dla zbadania mowy ludu, wykazuje referent, że potrzeba: 1) pracowników na tem polu więcej, niż dotąd; 2) wydać należyty dykcjonarz dyalektologiczny; 3) opierać trzeba badania na żywej mowie, a nie na spisanych już zabytkach; 4) gdy pisownia nie wystarcza do oznaczenia odcieni wymowy, trzeba się zgodzić w spisywaniu właściwości dyalektycznych na pisownię organiczną.

Dr. Hanusz. Możemy się już pochlubić rezultatem badań. Ale trzeba nieustawać, a wtedy będziemy dopiero wiedzieć, jak n. p. mówił Kochanowski, gdy wszystkie gwary polskie będą zbadane, bo dziś my nie wiemy, jak mówił, tylko jak pisał. Należy także zająć się badaniem języka małoruskiego i litewskiego. Wnosi, aby prosić Akademię umiejętności, iżby wystosowała odpowiednią temu celowi odezwę i instrukcję do inteligencji polskiej na Litwie, i żeby w swych rocznikach drukowała zabytki litewskiego języka, a oraz rozpisała konkursa na prace w zakresie badań tego języka.

Dr. Sękowski. Należy nietylko badać narzecza, ale śledzić powolne zmiany, jakim nieustannie podlegają.

Referent prof. Malinowski zwraca uwagę poprzednich mowców na to, iż zjazd żadnych uchwał powziąć nie może, i w żadnej sprawie nie głosuje.

Następuje referat dr. Hanusza: „O ileby należało uwzględniać nowsze teorje gramatyki indoeuropejskiej przy badaniu historji języka polskiego.“ Zdaniem referenta, należałoby uwzględniać „ogólne zasady nowszej gramatyki indoeuropejskiej w zupełności, i to jak najściślej, szczegóły zaś o tyle, o ile one odpowiadają przekonaniom oddzielnych badaczy, więcej jednak, niż to dotychczas czyniono“. Referat ten z bardzo obszernemi objaśnieniami wywołał dyskusję, w której brali udział prof. Malinowski, dr. Matusiak, dr. Pilat i dr. Ćwikliński.

Następuje z kolei referat prof. Romana Zawilińskiego „Kwestja run słowiańskich ze stanowiska lingwistycznego“ — oparty na broszurze referenta wydanej w roku przeszłym w Krakowie. Wnosi referent: aby uważać twierdzenie o istnieniu run słowiańskich, jako nie mające podstawy naukowej.

Prof. Łuszczkiewicz popiera zdanie referenta.

Prof. Malinowski uzupełnia referat kilkoma uwagami.

Ostatnim referatem na tem posiedzeniu był referat nieobecnego prof. Kaliny, odczytany przez prof. Malinowskiego: „Jakich zasad trzymać się należy w transkrypcji rękopiśmiennych i drukowanych zabytków polskich od najdawniejszych czasów do XVII. wieku?“ Prof. Zawiliński i dr. Hanusz poddali pomysły prof. Kaliny ostrej krytyce, odmawiając im praktyczności. Prof. Malinowski radził się całkiem wstrzymać od krytyki z powodu nieobecności referenta.

Na tem zakończono posiedzenie o g. 6½.

* * *

Dzisiejsze posiedzenie (czwarte) zjazdu rozpoczęło się o godz. 9. Obradowano do godz. 1½. Odczytano następujące referaty: prof. Pilata „Jak należy wydawać dzieła polskich pisarzy XVI. i XVII. w.?“, prof. Ćwiklińskiego toż samo pytanie o pisarzach polsko-łacińskich, prof. Morawskiego „Wskazówki do poszukiwania źródeł humanizmu“, prof. Czernego „O wpływie wielkich odkryć geograficznych na Polskę w XVI. w.“, prof. Rostafińskiego „O wpływie życia ziemiańskiego na literaturę XVI. w.“

O g. 4. popoł. ostatnie posiedzenie zjazdu.

Przemysł tkacki w Galicji.

(*Sprawozdanie z czynności zarządu stowarzyszenia „Spójni“ w sprawie rozwoju galicyjskiego przemysłu tkackiego*).

Przed uzyskaniem subwencji od Wydziału krajowego, czynność zarządu „Spójni“ w sprawie przemysłu tkackiego ograniczać się musiała przeważnie w kierunku teorytycznym. Zadanie to wymagało gruntownego zbadania stosunków najpierw w kraju, a następnie w tych prowincjach monarchii, w których przemysł tkacki wzniósł się do znacznego rozkwitu. Studja, robione w tych prowincjach nad środkami rozwój umożliwiającemi, posłużyły zarządowi „Spójni“ do zastosowania tychże do naszych stosunków krajowych. Z rezultatu badań warunków miejscowych pod względem ilości istniejących w kraju warsztatów tkackich, ich jakości, tudzież stopnia uzdolnienia naszych tkaczy, zdobył zarząd „Spójni“ to przekonanie, iż kraj posiada bardzo cenny materjał roboczy, który gdyby został należycie zużytkowany mógłby rokrocznie bardzo znaczną cyfrą pomnażać majątek narodowy.

Na podstawie zebranych w kraju i zagranicą potrzebnych materjałów, przedłożył zarząd „Spójni“ Wydziałowi krajowemu wyczerpujące sprawozdanie wraz z wnioskami dążącemi do podniesienia tej gałęzi przemysłowej w Galicji, a Wydział krajowy przychylając się do postawionego przez „Spójnię“ programu, umożliwił zarazem możność przejścia na pole praktycznej działalności, wspierając zarząd „Spójni“ subwencją w kwocie 900 zł., i odtąd też datują się pierwsze kroki, które „Spójnia“ w dziedzinie przemysłu tkackiego w praktyce przeprowadziła.

W celu utrwalenia zawiązanych poprzednio w drodze prywatnej stosunków z p. Augustynkiem, dyrektorem rządowych szkół tkackich na Szląsku, wniósł zarząd „Spójni“ za pośrednictwem Wydziału krajowego w sierpniu 1882 r. podanie do ministerjum oświaty o oficjalne pozwolenie dla p. Augustynka, aby tenże radą i czynem wspierać mógł usiłowania „Spójni“, a przychylna odpowiedź p. ministra dozwoliła, iż p. Augustynek mógł się był czynnie przyczynić do przeprowadzenia programu „Spójni“. Już w listopadzie 1882 r. sprowadzone zostały do Galicji pierwsze postępowe warstaty z przyrządami Jacquarda, które zostały wysłane do Kosowa, wraz z instruktorem poleconym przez p. Augustynka. Uznana ze wszechmiar praktyczność nieznanych naszym tkaczom narzędzi, obudziła tak dalece zainteresowanie, iż spółka tkacka w Kosowie, przystąpiła niezwłocznie do urządzenia wspólnego warstatu naukowego, w czem zarząd „Spójni“ wspierał ją na każdym kroku.

Z ramienia „Spójni“ sporządzone zostały szczegółowe rysunki warstatów, a za poparciem Wydziału krajowego został wprowadzony wyrób warstatów i przyborów tkackich w zakładzie drohowyzkim. Z wzorów rozmaitych tkanin, których dostarczyło lwowskie muzeum przemysłowe, wygotowane zostały techniczne rysunki tkackie i kartony do przyrządów Jacquardowskich, a zanim pierwsza serja 12. warstatów w Drohowyżu została wykonaną, utrzymywał zarząd „Spójni“ z funduszów subwencyjnych od listopada 1882 do kwietnia 1883 r. instruktora tkackiego, który obznajamiał tkaczy kosowskich z użyciem postępowych narzędzi. P. Augustynek w zamiarze zachęcenia tkaczy kosowskich do wyrobów, z wełny nadesłał w darze na ręce „Spójni“ warstat do wyrobu sukna, który „Spójnia“ dla spółki kosowskiej ofiarowała.

Wspólny warstat naukowy w Kosowie, obejmujący 13 warstatów i kompletnie urządzoną snowalnię funkcjonuje od lipca roku zeszłego, gdzie obok nauki znajduje stałe zatrudnienie 13tu miejscowych tkaczy, 5ciu elewów, z których trzech jest przez Wydział krajowy subwencjonowanych, 6 chłopców, dzieci miejscowych tkaczy. Zarobek wypłaca się od sztuki lub metra i wynosi tygodniowo w miarę zdolności tkacza i rodzaju roboty od 4 do 7 złr., chłopcy zarabiają tygodniowo po 1 złr. W porze wakacyjnej roku zeszłego przybył do kraju p. Augustynek i zwiedził w towarzystwie delegata „Spójni“ znaczniejsze osady tkackie, aby się obeznać szczegółowo z tutejszemi warunkami, a nadto wprowadził w Kosowie racjonalny kierunek pracy, gdzie obecnie wyrabiają różne wyroby tackie przez lud tamtejszy używane, oraz wyroby dla szerszej publiczności, jako to: bielizna stołowa biała, obrusy i serwety kolorowe, ręczniki białe i szare, portjery do drzwi i okien, materje do pokrycia mebli w różnych deseniach, chodniki na podłogę i t. p. przedmioty.

P. marszałek krajowy zwiedził w zeszłym roku naukowy warstat tkacki w Kosowie i przekonawszy się osobiście o skuteczności podjętej pracy, przyrzekł i nadal wspierać wszelkie usiłowania do podniesienia tego przemysłu w kraju.

Na posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia „Spójni“ odbytem dnia 11. sierpnia r. z. pod przewodnictwem p. Wierzbickiego, zdawał p. Augustynek z zdobytych w kraju naszym poglądów obszerne sprawozdanie i wskazywał, jakiej należy trzymać się metody do podniesienia przemysłu tkackiego w Galicji, w którem to sprawozdaniu zaleca, aby dążono do zastąpienia przestarzałych warstatów i narzędzi, które przed 500 laty musiały ustępować nowym ulepszeniom, a w ich miejsce wprowadzać narzędzia ułatwiające pracę i możność lepszego zarobku, — w celu nauki aby zakładano po kraju warstaty naukowe, któreby rozpowszechniały pomiędzy tkaczami tutejszymi znajomość warstatów roboty doskonalszej i umiejętność użycia maszyn i przyborów udoskonalonych, zostawiając na później tworzenie wyższych kategoryj fachowych szkół tkackich, a dotykając momentu pedagogicznego, zwraca uwagę na potrzebę obmyślenia środków, ażeby przysporzyć krajowi nauczycieli krajowców, posiadających kwalifikację fachową. Dalej zwraca p. Augustynek uwagę na obmyślenie dróg zbytu dla wyrobów krajowych i twierdzi stanowczo, że bez odpowiedniego zakładu apreturowego w kraju i bez odpowiedniej działalności kupieckiej osiągnąć tego nie będzie można.

Podczas zeszłorocznej sesji sejmowej za zezwoleniem p. marszałka krajowego, z inicjatywy „Spójni“ urządzoną była wystawa robót kosowskich, która dostatecznie dowiodła, iż wyroby krajowe tak pod względem jakości jako też i ceny mogłyby w zupełności zastąpić wyroby zagraniczne, a rozsprzedaż takowych daje najlepszy dowód, że publiczność nasza licznieby korzystała z wyrobów krajowych, gdyby łatwość nabycia i obfitość wyboru równie jak przy wyrobach obcych w każdem większem mieście miała ułatwioną. Jednostkom bowiem, mającym chęć nabywania wyrobu krajowego, wyszukiwanie rodzimego produktu nastręcza liczne niedogodności.

Wyrób płócien w zachodniej Galicji, mianowicie w tych gatunkach, w których zbyt mógłby być najznaczniejszym, nie może się racjonalnie i na większą skalę rozwinąć, dopóki nie będą usunięte najważniejsze przeszkody tak pod względem technicznym jak i handlowym. Nasze wyroby lniane będąc w stanie surowym, wyglądają niepokaźnie a publiczność, która ocenia towar z pozoru, woli kupować towar obcy, który chociaż jest lichszy, na oko piękniej wygląda, kupcy zaś nasi, stosując się do wymagań publiczności i mając ze strony fabryk ułatwiony dobór towaru i przystępne warunki kredytu, z wielkiem lekceważeniem traktują wyrób krajowy. Z trzech miejscowości Galicji wschodniej wychodzi za granicę płócien naszych w wartości conajmniej 800.000 złr., co jednak nie przyczynia się wcale do podniesienia dobrobytu robotnika, gdyż osiągnięte zyski wpływają do kieszeni tych, którym dobro ogólne jest zupełnie obojętne, ile zaś naszego surowego wyrobu wraca za drogie pieniądze w stanie wykończonym do kraju, z tego sobie u nas nikt rachunku nie zdaje.

W kwietniu r. b. urządzoną była w Rzeszowie wystawa okręgowa, w której wzięły udział stowarzyszenia tkackie z Korczyny, Błażowej i Kosowej. Na wystawie tej było reprezentowanych przeszło 40 gatunków płócien, bielizna stołowa, ręczniki, płócienka, drelichy, oraz różne wyroby bawełniane, z których jedynie te zwróciły na siebie uwagę publiczności, które się znajdowały w stanie apreturowanym i w pierwszym dniu zostały rozsprzedane. Stowarzyszenie kosowskie otrzymało za swoje wyroby, odznaczające się dobrym gustem, poprawną robotą i tanią ceną, srebrny medal zasługi. Zarząd „Spójni“ postanowił rozszerzyć swoją działalność na Galicję zachodnią, w czem znajduje również poparcie Wydziału krajowego, który funduszem krajowym wysyła właśnie do Błażowej postępowe warstaty i instruktora, nadto wspiera stypendjami młodzież oddającą się fachowemu kształceniu w tym zawodzie, a nawet oświadczył gotowość materjalnego poparcia prywatnej inicjatywy w celu umożliwienia założenia w kraju zakładu apreturowego.

Wobec tego co się już zrobiło i co jeszcze dokonać należy, nie można powątpiewać, iż nowo wybrany zarząd „Spójni“ z tem większem usiłowaniem podejmie dalszą pracę na tem polu a na osiągnięcie pomyślnych rezultatów z pewnością liczyć może.

Józef Przygodzki.

Towarzystwo wzajemn. ubezpieczeń w Krakowie.

Korespondent nasz krakowski przytoczył najważniejsze momenta z obrad walnego zgromadzenia Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, które odbyło się w czwartek w Krakowie. Dziś podajemy szczegóły ze sprawozdania Rady nadzorczej, przedłożonego walnemu zgromadzeniu przez referenta jej posła Józefa Męcińskiego. Oto najważniejszy ustęp z tego aktu:

„W dziale ogniowym skończył się 23 rok istnienia tego działu.

„1) Fundusz rezerwowy w ostatnim roku powiększył się o 83.645 zł. 60 c. i wynosi obecnie 1,651.111 zł.

„2) Fundusz emerytalny wynosi 52.923 zł.

„3) Wartość ubezpieczeń na r. b. wynosi 348,092.844 zł.

„4) Zaliczka pobrana 2,578.001 zł.

„5) Czyste pozostałości 604.231 zł.

„6) Zwrot dla ubezpieczonych wynosi 33 prc. w stosunku do zapłaconej zaliczki.

„Tak więc jest to dziewiąty rok z rzędu pomyślny w tym dziale — w tym bowiem okresie najmniejszy zwrot dla członków wynosił 20 prc. Co do sumy zwrotów, to wynoszą one w ostatnich dziewięciu latach 3,800.000 zł., kiedy w pierwszych 14 latach suma zwrotów nie dochodziła do 1,000.000 zł.

„Suma zwrotów przypadająca do rozdziału z jednego roku 1883 równa się prawie sumie zwrotów wypłaconych w pierwszych dziesięciu latach istnienia Towarzystwa

„W dziale gradowym są straty, mianowicie:

„1) Fundusz rezerwowy wzrósł o 48.054 zł. i wynosi 251.120 i 75 c.;

„2) wartość zabezpieczona w roku 1883. wynosiła 17,224.933 zł.;

„3) zaliczka pobrana 300.432 i 54 c.;

„4) szkody wypłacane 399 354 zł. 73 c.

„Dział życiowy posiada:

1) Rezerwy matematycznej na zapewnienie kapitałów w terminie ich płatności prócz rezerwy reasekuracyjnej 1,540.986 złr. i 44 ct.

2) Rezerwy zysków, funduszu rezerwowego i rezerwy specjalnej 286.349 złr. 47 ct.

3) Ogół kapitałów zabezpieczonych we wszystkich kombinacjach wynosi 16,459 561 złr. 63 ct.

W roku ubiegłym, trzynastym istnienia tego działu, wypłaciliśmy kapitałów przypadających do wypłaty 121.605 złr. 83 ct.

Czysta pozostałość wynosi:

1) W dziale A. (kapitałów pośmiertnych) 39.135 złr. 15 ct., co daje zwrotu członkom uprawnionym 15 prct., prócz wydzielenia kwoty statutem przepisanej na fundusz rezerwowy, rezerwę zysków i rezerwę specjalną.

2) W dziale B. (kapitałów posagowych i na dożycie) wynosi pozostałość 11.473 złr. 15 ct., z których również po wydzieleniu wyżej wspomnianych rezerw, przypada dla członków 8 prct. zwrotu.

Jak więc powyższe cyfry wskazują, dział życiowy rozwija się normalnie, wzrost ubezpieczeń jest ciągły, a z każdym rokiem wzmagająca się rezerwa premii i rezerwy bezpieczeństwa — dają najzupełniejszą rękojmię, że grosz w tym dziale ubezpieczeń lokowany, jest nietylko bezpiecznym, ale nawet wzrasta w potężne kapitały, które kiedyś w przyszłości na szali ogólnego dobrobytu w kraju zaważyć mogą i zaważą.

W dziale Towarzystwa wzajemnego kredytu udziały członków wynoszą 667.140 złr.

W roku 1883 eskontowano weksli za złr. 9,816 946 ct. 49.

Czysta pozostałość wynosi 46.044 złr. 63 ct., z której po wypłaceniu statutem przepisanych należytości przypadnie członkom jako dywidenda 6 prc. od złożonych udziałów. W tym dziale pożyczki udzielane były na 6 prc.

Zbytecznem byłoby dowodzić i argumentować jak wielkie usługi oddaje Towarzystwo wzajemnego kredytu swoim członkom, a trudno obliczyć ilu ludzi wydarliśmy ze szponów lichwy, ilu rodzinom zapewniliśmy spokój, przychodząc z pomocą tam, gdzie ona była możliwą. To też istotnie, działalność i kierunek, w którym idzie Towarzystwo wzajemnego kredytu, mamy nadzieję, że nawet u najostrzejszych sędziów i krytyków, których jak wiemy nigdy i nigdzie nie braknie, na zupełne zasługuje uznanie.

W Banku włościańskim miało Tow. wzajemnych ubezpieczeń 60.000 złr., które jednak nie przepadną, gdyż są ubezpieczone wekslami, poręczonemi dobremi podpisami.

Rada nadzorcza uchwaliła także w lwowskiej reprezentacji wydawać stronom, które tego żądają, police w ruskim języku

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Dnia 31 Maja

* **Stan powietrza.** Obserwatorjum szkoły politechnicznej donosi:

Wczoraj o godz. 1. popołudniu przez czas krótki i od godz. 4 aż do wieczora padał deszcz. Ilość opadu w 48 godzinach, rachując od godz. 2. 29. maja, była 22 milimetrów. Przy wietrze zachodnim była wczoraj najwyższa temperatura 11° C., najniższa dziś w nocy 6° C.

Przy wietrze przeważnie zachodnim temperatura się podnosi do średniej czerwca, która się równa 17°C. Powietrze wilgotne, stan nieba zmienny. Pogoda możliwa.

* **Repertoar teatralny.** Dzisiaj w sobotę d. 31. maja, po raz pierwszy: „Księżniczka Trebizondy“, opera komiczna w 3. akt Offenbacha. Główne role wykonają panie: Skalska, Boczkaj, Kasprowiczowa, Wajglówna; pp. Myszkowski, Fontana, Florjański i Krykiewicz.

Jutro w niedzielę d. 1. czerwca na dochód stowarzyszenia wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej po raz drugi: „Księżniczka Trebizondy,“ oper. kom. w 3 akt. Offenbacha.

W poniedziałek d. 2. czerwca popołudniu „Gwiazda Syberji“, dramat ze śpiewami w 4 aktach L. hr. Starzeńskiego. Wieczorem na wielostronne żądanie po raz dziesiąty znakomite: „Opowieści Hoffmanna“, opera fantastyczna w 4 aktach Offenbacha. Po cenach dramatu.

We wtorek d. 3. czerwca na dochód kolonij wakacyjnych, po raz pierwszy: „Odbijanego“ komedja w 5 aktach Wincentego Rapackiego.

We środę d. 4. czerwca na dochód p. Władysława Woleńskiego „Hrabia Essex“, tragedja w 5 aktach H. Laubego, przekład J. S. Jasińskiego.

* **Benefis p. Wł. Woleńskiego** odłożony z powodu słabości pani Aszpergerowej odbędzie się w następną środę, t. j. dnia 4. czerwca. P. Woleński grać będzie, jak wiadomo, jednę z najlepszych rzeczy Laubego, „Hrabia Essex,“ tragedja w 5 akt.,

POGADANKA.

(Kto nie słucha ojca i matki, ten będzie słuchał baraniej skóry. — Co się podróżującemu posłowi wydarzyć może. — Wynalazek Pasteure'a. — Monografja wścieklizn intelektualnych.)

Rtęć w termometrach i barometrach skurczyła się wobec doniosłego faktu zamknięcia Rady państwa. Niebo, które na wzór wszystkich poetów obrazami tylko przemawiać do nas zwykło, chciało tem powiedzieć: niewdzięczne dzieci! — narzekaliście na ojców waszych, chcieliście — wy! co wobec nich jakoby jajami w stosunku do kur jesteście — być od rodziców waszych mędrszymi, dla tego biada wam! dla tego uczujcie srogość gniewu niebieskiego, ziębnijcie, zapoznajcie się z całą encyklopedją chorób, powstających z zaziębienia i miejcie nauczkę na przyszłość, że lepiej mieć nawet takiego ojca, który do Koła polskiego należy, aniżeli być słomianą sierotą, której gorzko jest bardzo na tym świecie.

Doprawdy, że my na wspak czwartemu przykazaniu postępujemy, bo siak czy tak jest deputowany naszym ojcem w znaczeniu polityczno-państwowem. Nikt przecie nie może się emancypować z charakteru c. k. państwowej istoty a gdyby znalazł się jaki zuchwały zaprzaniec, coby nie uznał swojej przynależności do c. k. rodziny, to organ p. Jorkasza przypomniałby mu wnet familijne obowiązki wielce wymownym Zahlungsauftragem, a gdyby w niecnej uporczywości ducha ów zaprzaniec admonicji tejże chętnego nie nadstawił ucha, to przyszedłby mąż licytujący z bębnem i sprawdziłoby się przysłowie: iż kto nie słucha ojca i matki ten będzie słuchał baraniej skóry.

Niech więc serca nasze owieje pokorne tchnienie skruchy! — skłońmy hardą głowę i wymówmy z rezygnacją: Patronowie nasi, dziej się wola wasza; jeżeli już tak chcecie, to niechaj djabli porwą decentralizację, niech wszystkie żądania jako mary senne znikną, niechaj nam języki obłożone nieustającemi interpelacjami i petycjami skołkowacieją! Wracajcie tylko co rychło do Wiednia, rozłąkę ciężką a bolesną z dziećmi waszemi pozostawionemi w domu, uprzyjemniajcie sobie i nadal jak tylko możecie, bawcie się i dworujcie, a nie miejcie głowy zabitej myślą o gościńcach, któremi byście nas obdarować chcieli. Słyszałem, że pewien poseł, powracający z płodnych sesyj wiedeńskich do Lwowa, wysiadł jeszcze w Gródku, chcąc uniknąć hucznych owacyj, jakie go na dworcu kolejowym lwowskim czekały. Papa ów jechał sam jeden w wagonie. Spać nie mógł — wyspał się bowiem należycie podczas posiedzeń parlamentarnych.

Z Wiednia do Krakowa jechało się jeszcze dość wygodnie. Zarząd kolei Północnej postarał się, bacząc na powagę pasażera, o rozmaite przyjemnostki. Droga z Krakowa do Lwowa była jednak tak nudną, że poseł ów rozpakował swoją walizkę i znalazłszy między różnymi papierami mowę kandydacką, jął ją ot! tak dla zabicia czasu, odczytywać. Poty wystąpiły nieborakowi na czoło. Mowa ta zawierała tyle bzdurstw różnych, tyle obiecanek — iż w pierwszej chwili gotów był oddać ów nieszczęsny papier komisarzowi policji, jako odezwę socjalistyczną. Po chwili dopiero przypomniał sobie reprezentant narodu, iż jego to ręka kreśliła niesforne te wiersze, iż on sam był dotknięty obłędem socjalizmu, nim został uczniem szkoły lojalno-stojąco-parlamentarnej. Ale w kraju czekają nań wyborcy, wyborcy czerwoni, radykaliści. Sięgnął do sakwy podróżnej. Nie było tam żadnej obiecanki. Rozum stanu nakazuje unikać nieprzyjemnego spotkania. Poseł nasz tedy wysiadł w Gródku i dostał się do Lwowa żydowską jednokonką, kwitując z bram i łuków tryumfalnych, jakie nań czekały.

Jest że tu choć szczypta synowskiego uczucia, utrudniać posłowi przyjazd do kraju, dla którego tyle się napracował, a więcej jeszcze nasiedział. A i siedzenie samo na miękkich fotelach parlamentu jest już poświęceniem, bo wytwarza czasem cierpienia hemoroidalne, które niechaj Bóg od posłów naszych odwróci.

Siedźmy tedy cicho i nie dajmy się owładnąć wściekłym wybuchom gniewu. Umiejętność podaje nam dłoń uprzejmą. Uczonemu francuzkiemu Pasteurowi udało się wykreślić wściekliznę z rzędu chorób nieuleczalnych.

Czem jest system planetarny Kopernika w astronomji, czem teorja Darwina w przyrodoznawstwie, tem będzie wynalazek Pasteura, nie w medycynie — ale w ustroju politycznym, społecznym i towarzyskim. Medycyna zna tylko jedną odmianę wścieklizny tj. wodowstręt; badacz obyczajów jednak tak samo jak polityk, zdybuje się na każdym kroku z objawem wścieklizny. Mówimy przecie: wściekle rozgniewany, wściekle zapalony, wściekle zakochany, a można nawet powiedzieć wściekle lojalny (jak np. *Czas*) lub wściekle moralny (jak np. tutejszy *Magnus censor morum*). Wścieklizna taka intelektualna nie jest sama w sobie chorobą, jest tylko najwyższym stopniem rozmaitych przypadłości mózgowych.

Biorę sobie za zadanie wykazać prawidło powyższe na przykładach. P. Łoziński cierpiał dotąd na chroniczną zmienność poglądów. Humanitaryzm, który rozciąga u nas godną uznania opiekę nad chorymi, tym defektem porażonymi, obchodził się z pacjentem nadzwyczaj oględnie. Chory doznawał wszędzie najwzględniejszego przyjęcia; prezes Koła powierzał mu swoje sekreta, a *Czas* słuchał chętnie jego pogawędek ze Lwowa, jak długo choroba nie weszła w stadjum, któreby otoczeniu zagrażało niebezpieczeństwem. Tymczasem kilka dni nadmiernego gorąca rozwi ęły zwyczajną zmienność poglądów tak nadmiernie, iż artykuł p. Łozińskiego zamieszczony w *Bibliotece Warszawskiej*, gdzie radzi nam koalicję z lewicą, można już słusznie za wściekłą zmienność poglądów poczytać. Nam we Lwowie nie daje się uczuwać ta straszna choroba zmienności, ale dręczy nas znowu moralność wściekła, która, jak się pokazuje, nadzwyczajnie jest zakaźną.

Magnus censor morum, zabawiający się dotąd w singeltona łapaniem złodziei i innych tego rodzaju szkodliwych społeczeństwu indywiduów, pokąsał najwyraźniej... Kogo? Nie powiem, dla tego, iż mam niepłonną nadzieję uratowania pokąsanego za pomocą wynalazku dr. Pasteura, do którego natychmiast o przysłanie antidotum przeciw moralnej wściekliźnie zatelegrafuję. Środki lecznicze bywają teraz, proszę państwa, tak dziwne — jak mnie jeden z lekarzy objaśnił, że Pasteur gotów wściekliznę moralną, objawiającą się dopiero bardzo lekkimi symptomami, wszczepieniem inseratów kolei Ferdynandowskiej leczyć.

Ta medycyna wielce tajnemi kroczy drogami, które zakryte są nieumiejętnemu oku profanów. Niech więc Pasteur bierze na siebie odpowiedzialność za to dziwne porównanie wścieklizny moralnej z wszczepianiem prewencyjnem inseratów kolei Północnej. O inseratach kolei Ferdynanda tyle wiem tylko, że takowe pojawią się we wszystkich pismach razem z ogłoszeniami o cudownych karlikach i o cudownej wodzie na porost włosów, a jest to już dawno wywalczoną sprawą, iż dziennik, przyjmujący inseraty, nie przyjmuje na siebie po pierwsze żadnej za nie odpowiedzialności, a po drugie nie uważa inseratów za *Schweiggeld. Darüber sind schon die Gelehrten einig.* Zdarza się często, iż w inseratach reklamuje fabryka jakaś swoje fortepiany. Nie znam sprawy ani przedmiotu, dla którejby dziennikarze więcej niełaskawymi byli jak dla fortepianistów i fortepianów. Na tym punkcie godzą się z sobą organa wszystkich odcieni, i walczą jakby jeden mąż przeciw trapicielom klawiatury. Bardzo to niemiło słuchać godzinami gam fortepianowych, lecz pomyślcie jeno państwo, coby się stało z narzędziami słuchu wtedy, jeżeliby płeć piękna, która przedewszystkiem kultywuje męczenie fortepianów, zaczęła pieśniom, przebrzmiewającym czułe jej duszy, dawać wyraz na innym jakim instrumencie, np. na flecie, wiolonczeli lub skrzypcach. Dobry fortepian daje przynajmniej ton czysty, najlepsze jednak skrzypce odzywają się w niewprawnych rękach ucznia lub uczennicy rozpaczliwym zgrzytem szkła.

Jeżeli więc ludzkość koniecznie grać musi, to niechaj już gra na fortepianach, bo wprowadzenie w modę skrzypiec, byłoby atentatem na całe społeczeństwo.

Zdaje mi się, iż szan. czytelnik sam już zauważył, iż można być również wściekle nudnym; nie rozpisywałem się o tem przez wzgląd na moją skromność, która wyklucza własną pochwałę.

Michał Gr.

z wielkiem powodzeniem grają na scenach niemieckich, a także warszawskiej.

* **W kasynie miejskiem** odbędzie się we wtorek dnia 3. czerwca b. r., w rocznicę założenia kamienia węgielnego pod gmach kasyna miejskiego, koncert, połączony z muzyką wojskową. Wstęp jak zwykle. — Lista otwarta. Początek o godz. wpół do 8. wieczór.

* **Nadzwyczajna próba** w lwow. Towarzystwie śpiew. „Lutni," odbędzie się w niedzielę 1. czerwca, o godz. wpół do dwunastej w sali kasyna, na którą Zarząd zaprasza tylko członków chóru męskiego.

* **Dla podoficerów wojskowych.** Ministerjum wojny reskryptem z dnia 17. maja 1854 l. 18 konkurs dla wysłużonych podoficerów na posady na niższej i wyższej kategorji w rozmaitych miejscowościach państwa, w Austrji w Czechach, Tyrolu, Tryeście, Morawii i Szlązku, jakteż na Węgrzech, o których bliższą wiadomość powziąść można w IV. depart. Magistratu.

* **Kółko akademickie** tutejszych, wybrało się z wycieczką do Krakowa. Jak tamtejsze dzienniki donoszą, została nasza młodzież przez tamtejszą bardzo serdecznie przyjętą. I tak odbył się w czwartek wieczorem wieczorek w Czytelni akademickiej, a później wspólna kolacja w hotelu Kleina. W piątek zrana wyruszyli akademicy lwowscy do Tyńca, a wieczorem wrócili galarami do miasta.

* **Festyn** na rzecz zakładu sierot św. Teresy, odbędzie się dnia 15. czerwca w ogrodzie miejskim. Program nader urozmaicony i artystycznie ułożony, powinien ściągnąć liczną publiczność.

* **Policja** krakowska poszukuje Józefa Balasiewicza, który umknął sprzeniewierzywszy kwotę 400 zł.

* **Z Czerniowiec** wybrało się w tych dniach 16 kelnerów — żydów do Ameryki. Podobno tego rodzaju znakomitości brak wielki na Atlantykiem.

* **Dla sparaliżowanego rymarza** przy ulicy Żródlanej nr. 2, którego się poleca litościwym sercom, złożył N. 3 złr.

* **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godz. 9. do 6.; w poniedziałek 50 ct. w inne dnie 30 ct.

* **Muzeum zakładu narod. im. Ossolińskich** otwarte codziennie prócz świąt od godz. 9. do 1. Nadto we wtorek i piątek popołudniu od 3. do 5. dla młodzieży szkolnej. — Wstęp bezpłatny.

* **Jutro** w niedzielę: Zielone Święta; (Soroe Jezusowej; św. Tabalja. — W poniedziałek: Drugie święto Ziel. Świąt; (Erazma b.); św. Konstantyna. — We wtorek: św. Klotyldy kr.; — św. Wasylyska.

* **Wiadomości policyjne** z dnia 29. maja b. r.: Skradziono: Marji Lesiow z otwartej kuchni pod l. 16 ul. Trybunalska wełnianą chustkę szarego koloru w pasy przy krawędziach wart. 2 zł., za którą kradzież poszukuje się dwie dziewczyny, które pytały się tam za sługą tam nieznaną; — panu K. K. po oderwaniu kłódki od mieszkania, debeltówkę iankastrówkę wart. 100 zł. o czem się tenże dopiero wieczór po powrocie z biura spostrzegł, dziś rano odszukano także u p. Zakł. zast., w którym niewiadomy zastawił takową wczoraj, po południu za 20 zł.; — panu T. P. majstrowi szewskiemu pod l. 2 ul. Wulecka po otworzeniu okna, srebrny zegarek ankier kryty, spodnie sukienne w czarne paski, kaftanik męzki i 2 kaftaniki damskie razem M. P. wart. 15 zł.

Znaleziono: dwa parasole, laskę i „reitpeitsch" w płóciennym futerale, które rzeczy zgubił jakiś przejezdny 29. b, m. rano na ulicy Gródeckiej; — zielone drewniane rolety do okien.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Bank włościański. Sąd krajowy we Lwowie edyktem z dnia 26. bm. wzywa wierzycieli b. banku włościańskiego, aby się zgromadzili dnia 17. czerwca b. r. o godzinie 10. zrana i złożyli wśród czeście, czy się zgadzają na zgodę zawartą przez kuratora sądowego dr. Jana Czajkowskiego z likwidatorami banku.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie. Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie członków tego stowarzyszenia, na którem dotychczasowych członków dyrekcji ponownie wybrano; skład Rady nadzorczej uległ pewnej zmianie. Spodziewać się należy, że w ten sposób spory między dyrekcją a częścią Rady nadzorczej stanisławowskiego Banku zaliczkowegó ostatecznie już zażegnane zostaną, i że instytucja ta i nadal pomyślnie rozwijać się będzie.

Wiedeń dnia 29. maja. Na targ dzisiejszy dowieziono 2017 sztuk nierogacizny, 3142 sztuk cieląt, 1148 sztuk owiec.

Płacono za nierogaciznę po 35 do 43 zł za 100 kilo żywej wagi.

Za cielęta od 40 do 52 zł, — wyborowe po 64 zł. za 100 kilo mięsa.

Za owce eksportowe od 20 zł. do 32 zł. za parę i po 46 zł. do 54 zł. za 100 kilo mięsa bez podatku.

A. Krzysztofowicz & Com.

Wiedeń dnia 29. maja. Na dzisiejszy targ dowieziono: Cieląt 4911, zabitych wieprzów 389, żywych zaś 2017, zabitych owiec —, żywych owiec 1148, jagniąt 1110.

Cielęta płacono 40, 52 do 56 zł., — zabite zł. do — zł.

Zabite wieprze 44, do 56 zł.

Zabite owce — do — zł., — żywe owce ciężkie dla eksp. od 22 do 22 zł. 50 ct. za parę; lekki towar od 16 do 20 zł. za parę.

Jagnięta za parę od — do — zł.

Galicyjska nierogacizna od 38, do 45 zł.

Średnio ciężka węgierska od 42 do 45 zł., za ciężkie bagony od 43 do 46 zł. za 100 kilo żywej wagi.

Wilhelm Amirowicz & K. Schels.

Telegramy Gaz. Nar. i ostatnie wiadomości.

Z Mińska litewskiego donoszą, iż w dniu 13. czerwca r. b. bank ziemski wileński wystawia na sprzedaż 32 majątków, położonych w guberni mińskiej, z których 19 należy do właścicieli Moskali, a 13 do Polaków. Największy majątków ma być sprzedanych w powiatach mozyrskim i mińskim. Do największych zaś podzielności należą: Jakimowicze w Rzeczyckiem, własność p. Kutuzowa-Tolstoja, obciążone długiem 46.000 rs., Zdat w Borysowskiem p. Karcowej z długiem 50.000 rs. i Karolin w Mińskiem własność p. Wieremienki z długiem 38.000 rs.

(*WC.*) **Wiedeń** d. 31. maja. (Pryw.) Ministerjum oświaty wydało nową instrukcję co do nauki w gimnazjach; obejmuje ona wszystkie przedmioty, a nadto zawiera ogólne przepisy względem zapobiegania przeciążaniu uczniów.

(*WC.*) **Wiedeń** d. 30. maja. (Pryw.) Już wczoraj przybyli do Wiednia wszyscy inspektorowie przemysłowi, i mieli wstępną konferencję pod przewodnictwem inspektora wiedeńskiego. Dziś w sobotę w ministerstwie handlu odbywa się posiedzenie pod przewodnictwem centralnego inspektora, Migerki. Przedłożone relacje przyjęto z wielkiem zadowoleniem do wiadomości.

Wiedeń d. 31. maja. (Pryw.). *Wiener Ztg* ogłasza rozwiązanie sejmów, które były w r. 1878. wybrane, i rozpisanie nowych wyborów.

Wiedeń d. 31. maja. (Pryw.). Dep. Löblich nie otrzymał żadnego wotum zaufania na wczorajszem zebraniu wyborców; wytykano mu, że występił z klubu lewicy. Zebranie było wielce burzliwe.

Wiedeń d. 31. maja. (Pryw.). Z początkiem czerwca odbędzie się tutaj prawosławny synod bukowińsko-dalmacki.

Wiedeń d. 31. maja Proces anarchisty Stellmachera odbędzie się wkrótce, a to przy zamkniętych drzwiach.

Wiedeń d. 31. maja. *Wiener Ztg.* ogłasza patent cesarski z d. 29. bm., rozwiązujący sejmy: dolno- i górno-austrjacki, salzburgski, styryjski, karyncki, bukowiński, morawski, szlązki i vorarlbergski, i zarządzający nowe wybory.

Zagrzeb d. 30. maja. W Erdöoy wybrany na sejm jednogłośnie szef sekcyjny Stankowicz.

Paryż d. 30. maja. Senat uchwalił 160 głosami przeciw 119 rezolucję względem zniesienia ustawy z r. 1816., które zniesione zostały w kodeksie cywilnym przepisy o rozwodach.

Londyn d. 31. maja. Wnet po wczorajszej eksplozji znaleziono 17 pakietów dynamitu z podpałem, opartych o kolumnę Nelsona na Trafalgarsquare. Policja zabrała te pakiety.

Kair d. 30. maja. Nubar basza przygotowuje memorjał do mocarstw, wykazujący, że Egipt nie jest w stanie podołać podatkom; obecny podatek gruntowy jest wyższy, niż całe zniwo *in brutto* jest warte.

Londyn d. 30. maja. Indywiduum, aresztowane onegdaj w Towrze pod posądzeniem, że zamyśla o zamachu na ks. Cambridge, zostało wypuszczone, gdyż śledztwo nie wykazało żadnej podstawy do sądowego postępowania.

Londyn d. 31. maja. Wczoraj wieczór po godz. 9. były na Saint Jamessquare trzy eksplozje dynamitowe, dwie z jednej a trzecia z drugiej strony ulicy. Dwie eksplodowały prawie równocześnie, trzecia cokolwiek później. Okna wszędzie popękały; powiadają, że nikt nie jest uszkodzony. Ogromny tłum zbiegł się na miejsce czynu i był w najwyższym stopniu rozjątrzony. O godz. pół do dziewiątej była znowu eksplozja na Scotlandyard w głównem biurze policyjnem. Kilka okien potrzaskanych, kilkoro osób skaleczonych.

Wiedeń d. 30. maja. O godz. 2. popoł. przyjmował cesarz księcia bułgarskiego, rozmowa trwała przeszło kwadrans; książę był w pułkownikowskim mundurze 6. austrjackiego pułku dragonów. Zaproszony telegrafem udał się następnie książę do Laxenburga na obiad do cesarzewiczostwa. Książę wyjedzie jutro, a do Sofii przybędzie w poniedziałek.

Praga d. 30. maja. Na walnem zebraniu kolei Praga-Dux zatwierdzono wszystkie wnioski Rady zawiadowczej, między temi i umowę z koleją Dux-Bodenbach, tudzież z rządem i z dyrekcją kolei państwowych, a to 1521 głosami przeciw 87.

Praga d. 31. maja. *Prager Ztg.* donosi ze źródła wiarogodnego, że ś. p. cesarzowa Marja Anna na dowód swojej życzliwości dla mieszkańców Czech zapisała 200.000 złr.; z procentów tej sumy mają być utworzone miejsca fundacyjne po 100 złr. dożywotnio; w każdym powiecie politycznym ma być jedno takie miejsce.

Wiedeń d. 31 maja. (Z c. k. zakł. meteor.) Wiatr wschodnio południowy. — Deszcze wędrowne. — Bez ulewów. — Bez istotnej zmiany. — Późuiej deszcze.

Debrecyn d. 31. maja. W procesie o obrazę czci i oszczerstwo wiceżupana komitetu marmoroskiego, Mihalki, przeciw redaktorom wychodzącego w Sygecie dziennika, Hollosy i Romanyi, został pierwszy skazanym na 9 miesięcy więzienia i grzywny w kwocie 750 złr., a drugi na 6 miesięcy więzienia i grzywny 500 złr., tudzież obaj na koszta procesu.

Darmstadt d. 30 maja. Minister Stark przeniesiony w stan spoczynku, zastępstwo jego obejmuje radca stanu Tinger.

Rzym d. 30. maja. Doniesienie, jakoby stosunki między Prusami a Watykanem zostały zerwane, są mylne. Schlözer nie zażądał dotychczas zwykłego urlopu, co dopiero nastąpi w lipcu, poczem zostawi zastępcę do zawiadywania podrzędnemi sprawami. Dopiero kilka dni temu, jak Schlözer z Jacobinim się znosił.

Przyjechali d. 31. maja 1884.

Hotel ŻORZA: J. ks. Swidrygełło Swiderski z Bóbrki, A. hr. Starzeński z Podola mosk., B. Komarnicki z Pobocza, K. Winnicki z Turad, K Horodyski z Tłusteńkiego, W. Brokl z Kijowa, E. Schnurpfeil z Gródka.

Hotel EUROPEJSKI: B. Staroryplński z Podola mosk., K. Buszczyński z Podola mosk., W. Liwicki z Koniuszek, R. hr. Bniński z Poznania, O. Blaschke i H. Hemmel z Wiednia, E. Löwy ze Stanisławowa.

Hotel ANGIELSKI: J. Barański z Łukawicy, C. Skowroński z Podola mosk., I. Rajewski z Bolechowa, E. Wołodkiewicz z Rohatyna, O. Brauer z Prus.

Początek o godz w pół do 8mej wieczorem.

TEATR HR. SKARBKA
pod dyrekcją Jana Dobrzańskiego.

W sobotę dnia 31. maja 1884.
Po raz pierwszy:
Księżniczka Trebizondy
(*La princesse de Trebisonde*)
Opera komiczna w trzech aktach J Offenbacha.

Początek o godzinie w pół do 8mej wieczorem.

Lwów. Z Izby handlowej 31. maja 1884

1. Akcje za sztukę

bez kuponu bieżącego		płacą	żądają
Kolej galic. Kar. Lud	200 zł m k.	284 50	287 50
„ lwow. czer jass.	200 zł. w a.	186 75	189 75
Banku hypot. galic.	200 zł. w. a.	299 —	303 —
„ kred. galic.	200 zł. w. a.	248 —	253 —

2. Listy zastawne za 100 złr.
bez kuponu bieżącego:

Tow kred. galic. 5 prc. w a.		99 90	100 90
„ „ „ 4 „ „		92 75	94 25
„ „ „ 5 „ okres.		99 90	100 90
„ „ „ 4 „ „		86 40	87 40
Banku hyp. galic. 6 „ „		101 50	102 50
„ „ „ 5 „ „		98 10	99 10
„ „ „ 5 wyls. z 10% prm		100 25	101 25
Listy dłużne g. z. kr. wł. 6 pr.		— —	— —
„ „ „ „ „ 5 „		— —	— —

3. Listy dłużne za 100 złr.

Ogól. rol. kred. zakład dla Galicyi i Bukowiny 6 prc los. w 15 lat	— —	— —

4. Obligi za 100 złr.

Indemnizacyjne galic. 5 prc. m. k.	101 10	102 10
Kom. banku kraj. 5 prc. w. a. I em.	96 75	97 75
Pożyczka kraj. z r. 1873 6 prc. w. a.	101 50	102 50
Pożyczka „ „ 1883 4½% „	90 75	91 75

5. Losy

Miasta Krakowa	17 —	19 —
„ Stanisławowa	22 50	24 50

6 Monety.

Dukat holenderski	5 64	5.74
Dukat cesarski	5.68	5.78
Napoleondor	9.66	9.76
Półimperjał rosyjski	9.97	10. 9
Rubel rosyjski srebrny	1.54	1.64
„ „ papierowy	1.22	1.24
100 marek niemieckich	59.45	60.15
Srebro	—.—	—.—
Kupony w srebrze	—.—	—.—

KURS GIEŁDY WIEDENSKIEJ.

Wiedeń, dnia 31. Maja. 1884.
godzina 1. minut 45. popołudniu.

Alpiny	61 80	Węg. akcje kr.	309 —
Anglo-Austr.	113.25	Unionsbank	106 30
Kolej Kar. Lud.	285.50	Nordbahn	253.—
Kolej Połud.	142.80	Kolej Alföld.	178.50
Kolej p. Elżb.	317.75	Kolej lw.-czern.	187.75
Węg. Nordostb.	163. —	Wied. Communal	127.80
Węg. obl. p. zł	102.75	Elbetal.	190.—
Węg. cis. losy r.	115 50	Losy tureckie	20.80
Zł. ren. węg. 4%	91.90	Bankverein.	107.60
Ros. rubel. pap.	1.23.¼	Losy węgier	116.20
Galic. indemn.	101.50	Marki niemiec.	—.—

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, dnia 31. maja
godzina 10 min. 36 przed południem

Akcje kredyt.	308.10	Anglo-austrj.	114.50
Kolej Kar. Lud.	—. —	Kolej połudn.	143 20
Unionsbank	106.—	Napoleondor	9.70½
Rossyj. bankn.	1.23	Usposobienie: silne	

Berlin, dnia 30. maja
godzina 5 minut 15 po południu.

Rosyjsk. bankn.	206.—	Akcje kredyt.	516.50
Lombardy	257.50	Galicjskie	119.60
Poż. wschod.	58.75	Austr. bank.	167.40

Skład fabryczny
farb, lakierów, pokostów, produktów chemicznych,—oraz
Handel Materjałów
Hübner i Hanke,
we Lwowie, Rynek,
poleca:

Farby olejne
zupełnie do użycia gotowe, do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, domów, sprzętów ógrodowych i gospodarskich narzędzi rolniczych i tp.
Farby olejno-lakierowe i bursztynowo-lakierowe.
Masę do zapuszczania podłóg, własnego wyrobu, w najleps. gatunku.
Lakier do podłogi.
Lakier do tablic szkolnych.
Najwyborniejsze lakiery powozowe, prawdziwe angielskie, z fabryki Wilkinson, Heywood i Clark w Londynie, **wszelkiego rodzaju lakiery do robót wewnętrznych, zewnętrznych, drzewa, żelaza i skór.**
Farby suche, wszystkie gatn. anilinowe, **do farbowania** materyj, drukarskie, bronzy, (proszek złoty), złoto w arkuszach, roślinne w płynie, dla introligatorów, tuszowe akwarelowe w guziczkach i laseczkach, akwarelowe wilgotne w tubkach i muszelkach, do malowania porcelan, olejne w tubkach do robót artystycznych.
Środki do retuszowania, olejki i weraiksy do robót artystycznych, pendzle, płótna malarskie, palety, stalugi i wszelkie przybory do malowania i rysowania.
Artykuły dla folwarków: smarowidło do osi żelaznych, oliwa do maszyn. teer gazowy,
cement, gips, kit, asfalt, antimerulion, kwass karbolowy i inne środki desinfekcyjne.
Przyrządy piwniczne: szpunty i czopy do beczek, korki do butelek, kapsle do butelek, masa do lakowania butelek, maszyny do korkowania butelek, „ „ beczek, korkociągi, maszyny do mycia flaszek, pipy do beczek.
Artykuły gumowe: kiszki gumowe do gazu i do ściągania wody, wina, piwa, kwasu; płyty gumowe i t. p., — **prześcieradła gumowe.**
Pasy do maszyn i młocarń z najlepszych skór belgijskich we wszystkich szerokościach.
Gurty do maszyn, węże konopne.
Rury cynowe i ołowiane.
Śrót, lotki i kule
Proszek na owady i mole, tynktura na owady, kamfora i pieprz biały
Artykuły toaletowe, mydła toaletowe, Extraits d'odeur, Eau de Cologne, olejki i pomady.
Lak do pieczętowania.
Atrament do pisania, do hektografii, czerwony, niebieski, czarny, do znaczenia bielizny i autograficzny.
Farby do stampilij, guma i karuk rozpuszczone.
Kit do szkła i porcelany.
Smarowidło nieprzemakalne na skórę.
Smarowidła na kopyta ze sposobem użycia.
Tłuszcz do broni.
Lakier do bucików czarny, złoty, mieniący.
Czernidło do skór.
Apretura do konserwowania i t. p.

Wszystko po najtańszych cenach.
Cenniki specjalne na żądanie gratis i franco.
Przy zamówieniach za zaliczką uprasza się o przysłanie pewnej kwoty, którąby przynajmniej wystarczała na opłacenie tam i napowrót kosztów pocztowych w razie nieodebrania przesyłki.
Od jesieni roku 1884, we własnym domu, Rynek, l. 38.
2608 1—?

Zakład leczniczy
sposobem naturalnym
założył przed 30 laty w **VELDES w górnej Krainie** (koło Laibach) lekarz
Arnold Rikli.

Obszerne zastosowanie kąpieli świetlno-powietrznych i słonecznych przy łagodnem użyciu wody według zasad hydrjatycznych, jakoteż względnie użycie systemu Schrotta lub parowych kąpieli, są właściwościami cechującemi ten sposób leczenia, który bardzo skutecznym się okazał dla wzmocnienia nerwów, jakoteż dla regulacji obiegu krwi i jej oczyszczenia we wszelkich słabościach.

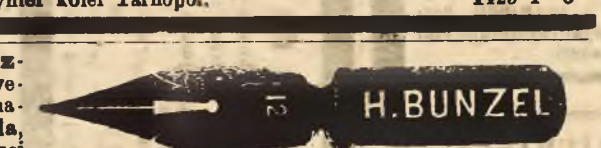
Sezon poczyna się 1. czerwca.

Listy niemieckie, francuskie lub włoskie należy do 20. maja adresować: Arnold RIKLI, lekarz przebywający w Wolfsberg w Karyntji (Kärnthen).

Prospekta polskie, niemieckie, angielskie lub włoskie na żądanie gratis.

Na sobie doznane dobre skutki tej kuracji poświadczamy: Roman baron Gostkowski, inspektor kolei Albrechta, ulica Teatralna, l. 7, Lwów. Ludwik Goltental inżynier kolei Karola Ludwika, Lwów dworzec. P. P. Kasprzycki inżynier kolei Albrechta ulica Teatralna, l. 7, Lwów. Otylia Nittmann żona c. k. starszego inspektora, ul. Czarneckiego, l. 28, Lwów. K. Nittmann, akademik, ul. Czarneckiego l. 23, Lwów. J. Ostrowski elew techniczny kolei Karola Ludwika, Krasne. J. Peltz inżynier kolei Rzeszów dworzec. M. Rybowski kierownik szkoły kolei Kar. Ludw. Lwów, dworzec. J. Stenzel szef biura kommercjalnego kolei Albrechta, ul. Łyczakowska l. 19/a, Lwów. A. Terlecki inżynier kolei Czerniowieckiej, Lwów dworzec. H. Teisseyre starszy inżynier kolei Tarnopol. 1429 1—6

H. Bunzla elastyczne pióra, sporządzone według wskazówki c. k. nadwornego kaligrafa Bunzla, odznaczają się z powodu swej



wyśmienitej konstrukcji i jakości, posuwają się nader łatwo po papierze i są bardzo trwałe. Do nabycia w handlach papieru lub bezpośrednio **u H. Bunzla, skład w Pradze, I. Bergstein 14.** Do każdego pudełka dołącza się prospekt i przepis użycia. 2128 1 8



Użycie wełny
Prof. Dr. Gustawa Jäger
w naturalnym kolorze nici do robót drucikowych
z sierści wielbłąda.
Wyłączna sprzedaż hurtowna
dla Austro-Węgier i księstw Naddunajskich u
Math. Salcher & Söhne we Wiedniu Werderthorgasse 2a.
W małej ilości do nabycia we wszystkich sprzedażach detajlicznych.



Bossharda pompa bliźniakowa
(Zwillingspumpe),
podwójnie działająca; wysokość smoczka do 8 metrów, wysokość ciśnienia 40 metr. Doniosłość rzutu w wolnym promieniu 15—25 metr. dostarcza na minutę 15 do 275 litr, odznacza się w skutek swej trwałej i pojedynczej konstrukcji, wielkiej trwałości, łatwem poruszaniem i **najtańszą ceną.** Do wszystkich gęstych, rzadkich lub gorących płynów także jako pompa do studzien, jako pompa do fabryki, do celów skrapiania i gaszenia i t. p. najlepiej zalecana. 2002 2—10
W Austro-Węgrzech wyłącznie do nabycia ze składu fabrycznego maszyn E. Munk,
we Wiedniu, III, Reisnerstrasse, nr. 36.
Prospekty gratis i franco. — Odprzedającym rabat.

Osłabienie, choroby nerwów, tajne grzechy młodości i wybryki.
Dr. Wruna
proszek peruański
wyrabiany z ziół peruańskich.
Proszek peruański jest jedynym, ażeby osłabienie narządów płciowych i porodowych, a temsamem u mężczyzn impotencję i u kobiet niepłodność usunąć. Proszek peruański jest także niezawodnym przeciw wywołanym osłabieniom w skutek ubytku soków i krwi przez pomazania, onamię, dalej przeciw chorobom nerwów, a to: osłabieniu zmysłów ubywaniu siły w organizmie, w krzyżach i grzbiecie pacierzowym, bolom w piersiach i głowie, migrenie, ospałości, przytępieniu umysłu, zatwardzeniu uporczywem, drzeniu nerwowemu w rękach, nogach i niedokrewności i t. p.
Wszystkie wyżej wymienione choroby niemogą być tak dalece zapomocą żadnego dotąd w medycynie znanego środka zupełnie wyleczone, jak przez dr. Wruna proszek peruański; za nieszkodliwość gwarantuje się.
Cena pudełka wraz z przepisem użycia 1 zł. 80 ct. 2177 9—?
Skład we Lwowie: w apt. Z. Ruckera, w apt. pod Gwiazdą P. Mikolascha; w Krakowie: W. Redyka, w Czerniowcach u J. Golichowskiego; w Tarnopolu: w apt. J. Jamrogiewicza. — Jeneralny ajent we Wiedniu: Al. Gischner, dypl. aptekarz II, Kaiser-Josefstrasse II.

Osuszenie wilgotnych pomieszkań w 5 do 8 dniach
za pomocą c. k. wyłącznie uprzywil.
ANTIHIGRASMY
podług metody sprawdzonej pięcioletniem doświadczeniem. Kwadratowy metr osuszenia kosztuje we Lwowie 1 zł. Dokładnej informacji i szczegółowego cennika robót udziela podpisany wynalazca i lwowskie składy tapetów (obić) pp. Jürgensa, Haasa i Spółki „Orienta".
JAN TOPOLNICKI
we Lwowie na Wulce l. 3.

Stachiewicz & Abrysowski

Magazyn towarów bławatnych i płócien — Bazylego Towarnickiego Następcy

Na sezon
wiosenny i letni:
MATERJE WEŁNIANE
Jedwabie
AKSAMITY
KASZMIRY
Batysty i satyny
Fulary i kretony
Zefiry
we wszystkich możebnych wyrobach
po najumiarkowańszych cenach
poleca
Stachiewicz & Abrysowski
Bazylego Towarnickiego Następcy
we LWOWIE, RYNEK l. 32.

Lwów, Rynek l. 32.

Wiedeń. — Hotel Métropole
Ringstrasse, Franz Josefs Quai.
Wielki Hotel pierwszorzędny.
300 pokojów i salonów (od 1 zł. i wyżej), **winda dla osób**, czytelnia, zaopatrzona w dzienniki wszystkich krajów „Pyszny dziedziniec oszklony". Kąpiele dunajowe i biuro telegraficzne w hotelu. Przystanek tramwajowy przed domem. Omnibusy hotelowe na dworcach Zamieszkanie na dłuższy czas po umiarkowanych cenach. **Z. Spe ser,** dyrektor.

Kąpiele słone Luhatschowitz,
alkaliczno murjatyczne zdroje lecznicze, zawierające jod i brom. Mleko owcze i zakład kuracji żętycznej.
1¼ godz. jazdy ze stacji kolejowej Ung.-Brod koleji Hradisch-Brod, połączenie z każdym pociągiem.
Otwarcie kąpieli 11. maja 1884.
Praktykują tutaj podczas pory kąpielowej pp. dr. Franciszek Küchler, dr. E. Spielmann i dr Gallus. Zamówienia na mieszkania i wody mineralne przyjmuje i odwrotnie załatwia
Zarząd kąpielowy hr. Serenyj w Luhatschowitz.
Poczta i stacja telegraficzna. 1921 1—3

Od Czerwca zmiana lokalu.

Plac Marjacki 9, i róg ulicy Sobieskiego 1.

Znacznie zniżone ceny nafty
od dnia 1. maja
w HANDLU
R. DITMARA
we **LWOWIE**, plac Marjacki i róg ulicy Sobieskiego.

Nafta R. Ditmara (niewątpliwie pewna) litr 840 gramów		35 ct.
„ **salonowa,** niesplodująca, zupełnie biała litr		26 „
„ **gospodarska**	litr	24 „

Przy odbiorze 10 litr (z wyjątkiem nafty R. Ditmar) opust 2 ct. na litrze
„ „ 50 „ „ „ „ 3 ct.
„ „ całych beczek mających w sobie 160 litr opust większy.
Naczynia na naftę, jako te: beczki, kamionki, blaszanki, flaszki, po cenie kosztu.
Wysyłki do wszystkich stacyj kolejowych za gotówkę, lub za zaliczką.

Plac Marjacki 9, i róg ulicy Sobieskiego 1.

Od Czerwca zmiana lokalu.

J. Andela prezerwatywa
przeciw
molom.
Moja prezerwatywa przeciw molom ochrania najpewniej suknie zimowe, futra, meble i t. p. od nader szkodliwego zagnieżdżenia się molów; środek złożony jest z najskuteczniejszych i najniezawodniejszych specjalności tak dalece dokładnie, **że na skuteczność tegoż z zupełnym spokojem liczyć można.**
J. ANDELA drogerja 2453 1 ?
pod „Czarnym psem"
ulica Husa (Dominikańska) **w Pradze.**
We LWOWIE: u pp. aptekarzy Zygm. Ruckera pod „Srebrnym Orłem", Piotra Mikolascha, u Hübner i Hanke, handel materjałów.
Składy na prowincji tam, gdzie wywieszone są odnośne plakaty.

Na nagrody!

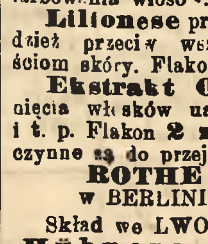
Polecone przez Radę szkolną krajową:



Oprócz powyższych książek posiadam jeszcze na składzie znaczny zapas tanich dziełek na „PREMIE". Zarządom szkół posyłam chętnie do wyboru i opuszczam znaczny opust.



w Pałacu, plac Halicki l. 10.
NAJMNIEJSZA NA ŚWIECIE
karliczka kuglarska
AGNES
32 lat mająca, wzrostu 80 centm
JEJ SIOSTRA MARJA ma lat 42 i jest wysokości 95 centymetrów.
Połowa damy (żyjąca).
Nadto:
Dziecię z 2 głowami
(w naturze) na jednym tułowiu, na wyspie Samsos w Grecji urodzone, żyło 3 i pół dnia.
CODZIENNIE do widzenia od godz. 9. z rana do 10. wieczór.
Po każdych 20 minutach odbywa się NOWA PRODUKCJA.
CENY MIEJSC: I. miejsce 20 centów. II. miejsce 10 ct.
Z najgłębszym szacunkiem
DYREKCJA.



Pomada
na porost włosów
na brodzie i na głowie, szczególnie na głowę.
SŁOIK **1 złr.**
Chińska farba na włosy do farbowania włosów. Flakon **1 złr.**
Lilionese przeciw piegom, tudzież przeciw wszelkim nieczystościom skóry. Flakon **1 złr.**
Ekstrakt Orient do usunięcia włosków na brodzie u pań i t. p. Flakon **2 złr.** Pisma dziękczynne są do przejrzenia w składzie.
ROTHE & Cmp.
w BERLINIE S. O. 33.
Skład we LWOWIE u:
Hübnera & Hanke,
Handel drogerji w Rynku.
Skład w Brodach u M. S. Franzos
Handel drogerji. 2467 1—6

LINOLEUMOWE
kobierce korkowe,
najtrwalsze do posłania na podłogę, nie przyjmujące kurzu, eleganckie tak do pomieszkań prywatnych, jakoteż dla lokalów kantorowych. Skład materji pokojowych kobierców na podłogę, zasłanek przed umywalnie, **materji pokojowych** w najrozmaitszych deseniach. 1963 1—?
F. C. Collmann's Nachf.
A. Reichle, Wiedeń
I. Johannesgasse 25.

Ces. kr. wył. upr.
Ekstrakt orzechowy
do farbowania siwych włosów
wynalazku **A. Maczuskiego** perfumera
w Wiedniu, Kärntnerstrasse, **26.**
C. k. wyłącz. **środek** ten do **farbowania włosów,** nadający siwym włosom trwałą barwę **czarną, brunatną** lub **blond** sporządzony jest li tylko z substancji roślinnej, t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi.

1 flakon ekstraktu orzechowego płynnego . . .	zł. 3
1 słoik pomady orzechowej	zł. 2
1 flakon olejku orzechow.	zł. 1

W prawdziwym gatunku nabyć można
w perfumerji Maczuskiego,
w Wiedniu, Kärtnerstrasse, 26
tudzież we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupców: Marcina Müllera i Leona Sedlaka.
2304 4 ?



Doniesienie dla podróżnych.
P. T. podróżującym, którzy życzą sobie przedsiębrać dalekie podróże, a to do Anglii, Ameryki, Afryki, Australji donoszę, że mogą w mojem biurze do jazdy światowej nabyć bezpośrednich biletów tak na koleje europejskie, jakoteż na koleje innych części świata, niemniej na wszystkie parowce pocztowe świata, po cenach urzędowych.
Nabyć można u mnie wszystkie monety, banknoty i przekazy na wszystkie znaczniejsze miasta handlowe. Objaśnienia co do kosztów podróży itp. gratis.
Arnold Reif, we Wiedniu,
I. Pestalozzigasse 1.

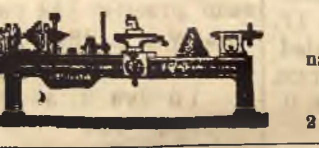


Styryjskie krajowe uzdrowisko
Rohitsch-Sauerbrunn
Niższa Styrja. Stacja kolei południowej **Pöltschach.**
Sławna szczawa, zawierająca sól glaubergską, kąpiele stalowe, kuracja zimną wodą, kuracja żętyczna. Głównie na uleczenie chorób organów trawienia. — Pyszny pobyt. — Pora kąpielowa od maja do października. — Prospekty i zamówienia na pomieszkania w dyrekcji. 1144 b 4—10

Unikać fałszerstw wymagać podpis: E. GRILLON.
Wszelki produkt z powierzchowności podobny do naszego jest naśladownictwem cech zewnętrznych, a nie posiada skuteczności prawdziwego
TAMAR INDIEN GRILLON
ODŚWIEŻAJĄCY, W KSZTAŁCIE PASTYLEK ROZWALNIAJĄCYCH
PRZECIW ZATWARDZENIOM, HEMOROIDOM, UDERZENIOM DO GŁOWY, ŻÓŁCI, BRAKU APETYTU, NIESTRAWNOŚCI, GASTRYCZNYM CIERPIENIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK.
Najprzyjemniejszy środek dla dzieci. — Nieodzowny środek podczas i po połogach, również dla starców, ponieważ nie zawiera żadnych substancyi gwałtownie działających jak: aloës, podofilina itd. nadaje się wybornie dla codziennego użycia.
W PARYŻU u P. GRILLON, apt. — We wszystkich aptekach.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego.

Przestroga!
Nieuczciwi fabrykanci probują w teraźniejszych czasach swoją małą wartość mające preparaty krochmalu wprowadzić w handel jako krochmal połyskujący i przez naśladowanie pakunków, tudzież częściowe a nawet całkowite przedrukowanie przepisu użycia **mego brylantowego krochmalu połyskującego** oszukać publiczność. Z tego powodu czuję się być spowodowanym szanownych pań gospodyń szczególnie na to zwrócić uwagę, że każdy pakiet mego wyrobu opatrzony jest na **pierwszej stronie uboczną marką ochronną,** albowiem wcale sobie nie życzę, ażby sława mego rzetelnego, powszechnie za wyborny uznanego wyrobu ucierpiała. O zaletach, jakie w porównaniu z innemi, posiada mój wyrób, proszę się łaskawie przekonać z jednej próby. Jest do nabycia prawie w wszystkich miastach w wielu drogerjach, handlach mydła i towarów kolonialnych. Zastępca dla Lwowa p. J Reibscheid. **Fritz Schulz jun. Lipsk.**

C. k. koncessjonowany
Uniwersalny proszek na trawienie
(Universal-Speisen-Pulver)
dr. Gölis we Wiedniu.
(Od r. 1857 artykuł handlowy. -- Protokołowana firma)
Środek dyetetyczny dotąd niedościgniety w swej skuteczności na łatwe rozpuszczenie (szczególnie) z trudnością dających się trawić potraw, na **trawienie i przeczyszczenie krwi,** na odżywienie i **wzmocnienie** organizmu. Skutkuje przez to przy codziennem dwukrotnem i dłuższem używaniu pośrednio w wielu, nawet uporczywych cierpieniach, — a to: przeciw **osłabionemu trawieniu, zgadze, wzdęciu wnętrzności brzusznych, ospałości kiszek, osłabieniu członków, katarom żołądka lub dyspozycji do tychże, cierpieniom hemoroidalnym, skrofułom, bladaczce, żółtaczce, chronicznym wyrzutom naskórnym, perjodycznemu bolu głowy, glistom i kamieniowi, zaflegmieniu,** przeciw **zakorzenionemu gośćcowi i tuberkułom.**
Podczas picia wód mineralnych oddaje tenże tak przed rozpoczęciem kuracji lub podczas tejże, niemniej jako kuracja końcowa, nadzwyczajne usługi.
Skład dla **Galicji i Bukowiny** znajdują się u następujących panów: **We Lwowie:** w apt. P. Mikolascha i Zyg. Ruckera; A Sklepińskiego apt; **w Czerniowcach:** u Ign. Schnircha hand., C. Altha apt., Golichowskiego apt.; **w Kimpolung u Kossyńskiego & Turchańskiego kup.;** Willib Beldowicz ap., **w Storożyńcu:** S. Kalka apt., **w Tarnowie:** u A. Wielogórskiego kup. i L. Chodacki apt.
Uprasza się P. T. Publiczność, by wyraźnie żądano **Universal-Speisenpulver dr. Gölis i dokładnie** baczyło na naszą protokołowaną markę ochronna.
SKŁAD CENTRALNY (Wysyłki pocztą codziennie):
Wiedeń, Stefansplatz (Zwettlhof).
Cena pudełka wielkiego 1 zł. 26 ct., mniejszego 84 ct. 17941 3—6
Uprasza się P. T. publiczność dokładnie baczyć na naszą firmę i protokołowaną markę ochronną.



Tokarnie do wyrównania
najnowszej konstrukcji, utrzymuje zawsze na składzie
Fabryka maszyn F. REITBAUER,
we Wiedniu, II, Nordbahnstrasse, 5.
2?4 Cenniki franco i gratis. 3—10

Naturalna
Bilińska Szczawa!
z dawna sławny zdrój leczniczy,
najwyśmienitszy napój dyetetyczny.
Składy we wszystkich handlach wód mineralnych.
1177 1—6

Zakład wodoleczniczy Kreuzen
pod GREIN n. Dunajem (Wyższa Austrja)
Kuracja elektryczna i dyetetyczna, także kąpiele elektryczne i nagniatania. Czas jazdy koleją zachodnią Elżbiety, stacja Amstetten z Wiednia w 5 godzinach. Parowcem do stacji Grein z Linzu w 8 godzinach. **Pora od 15. kwietnia do końca października.** Na wiosnę i w jesieni tańsze ceny. Bezpośrednio przypierają szpilkowe lasy. Powabne położenie. Wielka pływalnia wolna. Utrzymanie tanie. Bliższe objaśnienia i prospekty udziela Zarząd kąpielowy Kreuzen i Dr. med. Fleischander, właściciel i kierownik zakładu, podczas zimy we Wiedniu, I. Plankengasse Nr. 7. 2148 5—15

J. Andeli, zamorski proszek



niszczy **pchły, szwaby, mole, karakony, muchy, mrówki pluskwy, stonogi, pasożyty ptasie, szczypawki,** niemniej wszelkiego rodzaju zarody tego plugastwa nadzwyczaj szybko i radykalnie tak dalece, że z tego **niezostaje najmniejszy ślad.**
Skład i wysyłka z drogerji „pod Czarnym psem" Hussa w Pradze.
Skład we Lwowie: w aptece pod srebrnym orłem Zygm. Ruckera; w Krakowie: w apt. J. Trauczyńskiego, Ant. Dylskiego i Ant. Hawełki; w Przemyślu: w handlu A. Faliszewskiego; w Wadowicach: w handlu Sim. Offnera; w Rzeszowie: u K. Wątrobskiego; w Zakopanem u W. Riegelhaupta; tudzież w tych handlach, gdzie dotyczące plakaty są wywieszone.
Do nabycia w drogerji: **„pod czarnym psem"**
Husa- (Dominikańska-) ulica **w Pradze.** ?—12
WE LWOWIE u Zygm. Ruckera w apt. pod Srebrnym Orłem, Piotra Mikolasch apt; pp. Hübner & Hanke skład materjałów apt. KOSSOW: St. Bursa apt.; RZESZOW: R. Wątrobski; PRZEMYŚL: A. Faliszewski; ZAKOPANE: W. Riegelhaupt; ZŁOCZOW Jos. Gödt; KRAKOW: J. Trauczyński apt., A. Hawełka apt., E. Radier apt, Stockmar apt. i W. Redyk apt. TARNOPOL: F. Jamrogiewicz apt. BRODY E. Grünnspann apt. SOKAL: E. Wysoczański apt. CHODOROW: St. Dyszkiewicz apt. FRYSZTAK: Jan Zaniewski apt., KROSNO: handel korzenny Jana Łazarewicza. KOŁOMYJA: E. Stenzel apt. J. Sidorowicz apt.
Składy na prowincji wszędzie, gdzie wywieszone są odnośne plakaty.

Wydawcy i właściciele J. Dobrzański i K. Groman. Naczelny i odpowiedzialny redaktor Jan Dobrzański. Z drukarni „Gazety Narodowej"

Dodatek do „Gazety Narodowej“ do Nr. 127.

Czas jazdy oznaczony jest według zegaru w Pradze.

ROZKŁAD JAZDY

wyt. uprz.

Czas jazdy oznaczony jest według zegaru w Pradze.

kolei północnej Cesarza Ferdynanda,

kolei północnej Morawsko-Szlązkiej i c. k. uprz. kolei Ostrawsko-Frydlandzkiej.

Ważny od 20. maja 1884 aż do dalszej zmiany.

Godziny nocne, licząc od 6. wieczór aż do godziny 5. min. 59 rano, są ▭ określone.

A. Wiedeń-Kraków.

Kilometry	Stacje		p. posp. 1 I. II. kl.	p. kur. 3 § I. II. kl.	p. osob. 9 I. II. III. kl.	p. osob. 11 I. II. III. kl.	p. mięsz. 23 I. II. III. kl.	p. mięsz. 25 I. II. III. kl.	p. mięsz. 31 II. III. kl.	p. mięsz. 33 i 35 II. III. kl.
			przed p.	w nocy	rano	wieczór	po poł.	w nocy	po poł.	
—	**Wiedeń** restauracja	odjazd	11.—	11.—	8.—	8.30	2.25	9.40	4.45	
6	Floridsdorf		11.10	11.10	8.12	8.43	2.41	9.59	5. 3	
14	Süssenbrunn (przystanek)		—	—	8.25	—	2.55	10.17	5.18	
19	Wagram		—	—	8.34	9. 3	3. 4	10.30	5.29	
32	**Gänserndorf** restauracja	przyjazd	11.40	11.40	8.51	9.20	3.24	10.55	5.50	
	Budapeszt	odjazd	—	2.—	9.30	2.—	8.30	—	9.—	
	Tepla-Trenczyn-Tepl.	„	—	4.37	12.3	4.37	8.10	—	—	
	F) Marchegg	„	7.57	7.45	7.57	7.45	1. 7	—	5.—	
—	**Gänserndorf**	odjazd	11.42	11.42	8.56	9.25	3.31	11. 3	5.58	
40	Angern		—	—	9. 9	9.38	3.49	11.24	6.15	
44	Stillfried (przystanek)		—	—	9.16	9.46	3.59	11.34	6.24	
51	Dürnkrut		12. 5	—	9.28	9.59	4.16	12.14	6.41	
59	Drösing		—	—	9.41	10.12	4.35	12.32	6.58	
65	Hohenau		—	—	9.53	10.24	4.51	12.49	7.13	
71	Rabensburg (str. nr. 43)		—	—	—	—	5. 3	1.1*	7.26	
76	Bernhardsthal (przystanek)		—	—	10. 8	—	5.15	1.12	7.37	
84	**Lundenburg** restauracja	przyjazd	12·41	12.41	10.20	10.48	5.28	1.28	7.51	
	G) Neusiedl-Dürnholz	przyjazd	—	—	12.39	1.24	—	—	—	
	G) Zellerndorf	„	—	—	5 15	—	—	—	—	
	H) Zellerndorf	odjazd	—	—	—	—	9.35	—	—	—
	H) Neusiedl-Dürnholz	„	—	—	—	—	1.12	—	—	3.15
	D) Berno		—	6 32	6.—	6.32	—	6.32	4.36	4.—
										rano
—	**Lundenburg**	odjazd	12.45	12 45	10.27	10.58	5.38	1.48	8.05	6.30
95	Mähr.-Neudorf		—	—	10.45	11.16	6.—	2.12	8.27	6 59
99	Luschitz (przystanek)		—	—	10.52*	—	6. 9	2.22*	8.37	7.13
105	Göding		1.12	—	11. 3	11 36	6.25	2.41	8.53	7.33
112	Strassnitz-Rohatetz		—	—	11.15	11.49	6.42	2 58	9.10	7.53
120	Liderzowitz (str. nr. 77)		—	—	—	—	6.56*	—	—	8.15*
126	**Bizenz-Pisek** restauracja	przyjazd	1 35	—	11.32	12. 6	7. 05	3 22	9.31	8.29
—	**Bizenz-Pisek**	odjazd	1.36	—	11.34	12.10	7.11	3.28	9.39	8.33
132	Poleschowitz (str. nr. 86)		—	—	11.45*	—	7 25	3.43	9 53	8.54
139	**W. Hradisch** restauracja	przyjazd	1.52	1.53	11.55	12 29	7.36	3.56	10. 5	9.12
	W.-Brod	przyjazd	2.54	—	1. 4	—	8.45	7.34	11.30	10.22
	W.-Brod	odjazd	12.28	—	10.38	—	6.24	—	8.55	7.58
—	**W.-Hradisch**	odjazd	1.55	1.56	11.59	12.33	7.42	4. 2	10.11	9.15
144	Babitz (str. nr. 94)		—	—	—	—	—	4.13*	—	9.32
150	Napagedl		—	—	12.16	12 52	8. 5	4.28	10.35	9.51
155	Ottrokowitz (str. nr. 108)		—	—	—	—	8.16	4.40	10.46	10 7
162	Quassitz-Tlumatschau		—	—	12.33	1. 9	8.29	4.54	11.—	10.25
166	Zahlenitz (str. nr. 111)		—	—	—	—	8.37*	5. 4*	—	10 39
169	**Hullein** restauracja	przyjazd	2.29	—	12.44	1.20	8.42	5.11	11.13	10.49
	Kromierycz	przyjazd	3.17	—	1.30	—	9.37	6.22	—	—
	Holleschau	„	3.22	—	1.32	—	—	6.44	—	—
	Holleschau	odjazd	1.42	—	11.53	—	7.56	—	—	—
	Kromierycz	„	1.42	—	11.53	—	7.58	4.30	—	—
—	**Hullein**	odjazd	2.30	—	12.48	1.23	8.48	5.17	11.19	10.51
176	Bzikowitz		—	—	1.—	—	9. 2	5.32	11.33	11.11
184	**Przerów** restauracja	przyjazd	2.48	2.49	1.12	1.46	9.16	5.47	11.47	11.31
									w nocy	przed p.
	L) Ołomuniec	przyjazd	3.29	3.46	2.45	3 46	10.23	7. 5	3.46	2.45
	W) Berno	„	9 55	—	3.58	—	—	9.30	3.18	3 58
	V) Berno	odjazd	11.18	10.55	11.18	10.55	5 40	—	—	11.18
	M) Ołumuniec	„	1.16	12.42	1.16	12.42	9.35	3.52	—	1.16
										po poł.
—	**Przerów**	odjazd	3 —	2.55	2.13	2. 7	10.27	6.30		4.—
192	Radwanitz (str. nr. 130)		—	—	—	—	10 43	6.48		4.22
199	Leipnik		—	—	2.37	2.32	11.—	7. 9		4.46
208	Drahotusch (str. nr. 140½)		—	—	—	—	11.17	7.29		5.11
212	Weisskirchen		3.38	3.35	2.59	2.55	11.32	7.46		5.31
218	Bölten (str. nr. 149)		—	—	—	—	11.44*	8. 1		5 49
222	Pohl		3.51	—	3.15	3.12	11.56	8.14		6. 5
229	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)		—	—	—	—	12. 8*	8 29		6.24
233	**Zauchtl** restauracja	przyjazd	4 5	—	3.29	3 26	12.17	8.39		6.37
	Neutitschein	przyjazd	4.40	—	4.40	4 30	—	9.35		9.50
	Neutitschein	odjazd	2.30	—	2.30	1.30	—	7 50		—
—	**Zauchtl**	odjazd	4. 6	—	3.32	3 31	12.25	8.47		6.43
239	Seitendorf (str. nr. 165½)		—	—	—	—	12.36*	9.—		7. –
245	**Stauding** restauracja	przyjazd	—	4.19	3.48	3.47	12.49	9.14		7.17
	Stramberg	przyjazd	—	7.19	5.33	7.19	—	1.11		—
	Stramberg	odjazd	—	—	2. 1	—	—	—		—
—	**Stauding**	odjazd	—	4.20	3.50	3.49	12.52	9.19		7.20
252	Stiebnig (przystanek)		—	—	—	3.59	1. 5	9.33		7.38
262	**Schönbrunn** restauracja	przyjazd	4.40	4 41	4.12	4.14	1.23	9.54		8. 6
	N) Opawa	przyjazd	5.33	5.45	5.33	5.45	—	12.37		10. 5
	O) Opawa	odjazd	2.52	—	2 52	—	10.35	9.—		7.14
—	**Schönbrunn**	odjazd	4.41	4.42	4.20	4.21	1.33	10. 9		8.13
268	**M.-Ostrawa** restauracja	przyjazd	4.49	4.50	4.29	4.30	1.44	10 21		8.29
										wieczór
	a) Frydland	przyjazd	6.18	7.23	6.18	7.23	7.23	1.33		
	b) Frydland	odjazd	1.56	—	1.56	—	—	7.55		
—	**Mor.-Ostrawa**	odjazd	4.51	4.51	4.33	4.34	1.52	10 26		
270	Hruschau		—	—	4.40	4.47	2. 1	10.34		
276	**Oderberg** restauracja	przyjazd	5. 5	5. 6	4.50	4.51	2.13	10.48		

B. Kraków-Wiedeń.

Kilometry	Stacje		p. posp. 2 I. i II. kł.	p. kur. 4 § I. i II. kl.	p. osob. 10 I. II. i III. kl.	p. osob 12 I. II. i III. kl.	p. mięsz. 24 I. II. i III. kl.	p. mięsz. 26 I. II. i III kl.	p. mięsz. 28 I. II. i III. kl.
	Bukareszti	odjazd	10.45	—	—	10.45			
	Galatz	„	9.40	—	8. 5	9.40			
	Jassy	„	6 52	—	4. 8	6.52			
	Czerniowce	„	3. 1	—	3.17	3.15			
	Odessa	„	8.45	—	12. 5	—			
	Kijów	„	8.—	7.—	9.15	—			
	Podwołoczyska	„	5 20	8.23	7.35	6. 2			
	Brody	„	7. 8	—	11.35	9.21			
	Lwów	„	10.36	12.47	4.43	3.45			
	Wieliczka	„	—	6.15	—	—			
			rano	wieczór	rano	po poł.	przed poł.	po poł.	rano
—	**Kraków** restauracja	odjazd	6.55	8.15	5 40	3.—	9.30	5.—	7.55
14	Zabierzów		—	—	6. 1	3.22	10. 1	5.30	8.25
26	Krzeszowice		7.29	—	6.22	3.45	10.33	5.59	8.55
40	**Trzebinia** restauracja	przyjazd	7.46	9. 9	6 42	4. 7	11. 4	6.28	9.24
									przed poł.
	R) Mysłowice	przyjazd	11.24	—	—	—	—	—	11.24
	T) Granica	„	11.25	—	—	—	—	8 53	11.25
	Warszawa	„	9.50	—	—	—	—	6.15	9.50
	Warszawa	odjazd	9.15	—	—	6.—	—	—	
	U) Granica	„	6. 2	—	—	2.49	—	—	
—	**Trzebinia**	odjazd	7.54	9.14	6 48	4.17	11.20	6.42	
44	Chrzanów (przystanek)		—	—	6.57	4.27	11.33	6.55	
51	Libiąż		8.11	—	7.12	4.39	11.49	7.20	
57	Chełmek (przystanek)		—	—	7.22	4.50	12 3	7.34	
65	**Oświęcim** restauracja	przyjazd	8.28	9.48	7.34	5. 2	12.19	7.49	
	Gliwice	przyjazd	10.41	—	10 41	10.10	5. 6	10.10	
	Wrocław	„	2.24	—	2.24	—	8.58	—	
	Gliwice	odjazd	5. 7	—	5. 7	—	10.14	4.27	
—	**Oświęcim**	odjazd	8.31	9.51	7.40	5. 8	12.36	8. 4	
74	Jawiszowice		--	—	7.57	5.24	12.55	8.25	
86	**Dziedzice** restauracja	przyjazd	8.58	10.19	8.14	5.42	1.17	8.48	
	P) Bielsko-Biała	przyjazd	9.40	—	9.40	7.43	2.30	—	
	Tarnowice	„	3.17	—	3.17	12. 5	5.42	—	
	Tarnowice	odjazd	—	—	—	3.25	10.38	—	
	Q) Bielsko-Biała	„	7.40	—	7.40	4.54	12.37	-	
—	**Dziedzice**	odjazd	9. 3	10.20	8.21	5.52	1.32	9. 1	
91	Zabrzeg (str. nr. 235)		—	—	—	—	1.43*	9.12*	
100	Chybi		—	—	8.41	6.13	2. 3	9.33	
104	Drahomischl (str. nr. 222)		—	—	—	—	2.13*	9.44*	
109	Pruchna		—	—	8.56	6.29	2.27	10. 2	
116	Seibersdorf		—	—	9. 9	6.41	2.42	10.18	
122	Petrovitz		9.49	—	9.21	6.52	2 59	10 33	
137	**Oderberg** restauracja	przyjazd	10. 6	11.25	9.41	7.12	3.26	11. 1	
	Wrocław	przyjazd	6.10	—	6.10	—	10.10	—	
	Cieszyn	„	12 1	—	12. 1	9.23	6 56	—	
	Koszyce	„	10,10	—	10.10	—	7.57	—	
	Koszyce	odjazd	9. 5	—	9. 5	—	—	—	
	Cieszyn	„	8.16	—	8.16	5.51	2.12	—	
	Hamburg	„	4.—	—	4.—	10.45	—	—	
	Berlin Friedrichstr.	„	10.54	8.27	10.54	8.27	—	—	
	Wrocław	„	6.45	7.—	6.45	4.10	—	7.—	
—	**Oderberg**	odjazd	10.31	11.33	10.41	7.47	3 41	11 43	p. mies.
143	Hruschau		—	—	10.51	7.58	3.56	11.59	36 i 34
146	**M.-Ostrawa** restauracja	przyjazd	10.44	11.47	10.57	8. 4	4. 4	12. 7	II. III kl.
	a) Frydland	przyjazd	1.33	—	1.33	—	6.18	7.23	
	b) Frydland	odjazd	7.55	—	7.55	6.33	1.56	—	—
									rano
—	**M.-Ostrawa**	odjazd	10.45	11.48	11.—	8. 9	4.13	12.22	4.10
151	**Schönbrunn** restauracja	przyjazd	10.53	11.57	11. 9	8.18	4.25	12.35	4.26
	N) Opawa	przyjazd	12.37	—	12.37	10. 5	5.33	—	5.45
	O) Opawa	odjazd	9.—	10.35	9.—	7.14	2.52	10.35	—
—	**Schönbrunn**	odjazd	10.54	11.58	11.14	8.26	4.35	12.49	4.36
162	Stiebnig (przystanek)		—	—	—	8.42	4.57	1.12	5. 6
168	**Stauding** restauracja	przyjazd	—	12.19	11.36	8.53	5.11	1.27	5.25
	Stramberg	przyjazd	—	—	1 11	—	—	—	7.19
	Stramberg	odjazd	—	—	9. 1	6.11	2. 1	—	—
—	**Stauding**	odjazd	—	12.20	11.37	8.55	5.17	1.32	5 28
175	Seitendorf (str. nr. 165½)		—	—	—	—	5.32	1.48*	5 48
180	**Zauchtl** restauracja	przyjazd	11.27	—	11.54	9.12	5.45	2. 1	6. 5
	Neutitschein	przyjazd	12.45	—	12 45	9.50	—	4.30	9.35
	Neutitschein	odjazd	10.40	—	10.40	8.10	2.30	1 30	—
—	**Zauchtl**	odjazd	11.28	—	11.57	9.17	5.57	2. 9	6.13
184	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)		—	—	—	—	6. 8	2.20*	6.28
191	Pohl		11.43	—	12.15	9.37	6.28	2.38	6.51
195	Bölten (str. nr. 149)		—	—	—	—	6 40	2.50	7. 6
201	Weisskirchen		11.59	1. 6	12.33	9.58	7.—	3. 9	7.28
206	Drahotusch (str. nr. 140½)		—	—	—	—	7.11	3.20	7.43
214	Leipnik		—	—	12.59	10.17	7.31	3.42	8. 9
222	Radwanitz (str. nr. 130)		—	—	—	—	7.48	3.58	8.30
229	**Przerów** restauracja	przyjazd	12.32	1.39	1.11	10.37	8. 3	4.14	8.50

A. Wiedeń-Kraków.

Kilometry	Stacje		p. posp. 1 I. II kl.	p. kur. 3 § I. II. kl.	p. osob. 9 I. II. III. kl.	p. osob. 11 I. II. III. kl.	p. mięsz 23 I. II. III. kl.	p. mięsz. 25 I. II. III. kl.	p. mięsz. 31 II. III. kl.	p. mięsz. 33 i 35 II. III. kl.
	Wrocław	przyjazd	10.10	10.—	10.10	10.—	10.—	6.10		
	Berlin Friedrichsstrasse	"	6. 5	5.14	6. 5	5.14	—	8.55		
	Hamburg		2.42	5.46	2.42	5.46	—	—		
	Cieszyn	"	6.56	7.14	6.56	7.14	7.14	12. 1		
	Koszyce	"	7.57	—	7.57	—	—	10.10		
	Koszyce	odjazd	6.50	—	6 50	—	—	9. 5		
	Cieszyn	"	4.45	3.58	4.45	3.58	—	3.16		
	Wrocław	"	12.15	—	12.15	—	7.—	6.45		
—	**Oderberg**	odjazd	5.20	5.14	5.41	5.33	2.28	11.14		
291	Petrowitz		5 41	—	6. 5	5.55	2.55	11.51		
297	Seibersdorf		—	—	6.17	6. 6	3. 8	12. 8		
304	Pruchna		—	—	6 32	6.20	3.24	12.30		
309	Drahomischl (str. nr. 235)		—	—	—	—	3.34*	12.43		
313	Chybi		6.12	—	6.46	6.34	3.43	12.57		
322	Zabrzeg (str. nr. 222)		—	—	—	6.47*	4.—*	1.19		
327	**Dziedzice** restauracja	przyjazd	6.30	6.20	7. 5	6 53	4.10	1.31		
	P. Bielsko-Biała	przyjazd	7.43	7.39	7.43	7.39	7.39	2.30		
	Tarnowice	"	12. 5	9.48	12. 5	—	9.48	5.42		
	Tarnowice	odjazd	3.25	—	3 25	—	—	10.38		
	Q. Bielsko-Biała	"	4 54	5.48	4 54	5.48	—	12 37		
—	**Dziedzice**	odjazd	6.33	6.22	7.12	7. 6	4.18	1.41		
339	Jawiszowice		—	—	7.29	7.24	4 39	2. 4		
349	**Oświęcim** restauracja	przyjazd	6.58	6.49	7.43	7.39	4.56	2.23		
	Gliwice	przyjazd	10.10	10.41	10 10	10.41	—	5. 6		
	Wrocław	odjazd	12.15	—	12.15	—	—	6.45		
	Gliwice	"	4.27	5. 7	4.27	5. 7	—	10.14		
—	**Oświęcim**	odjazd	7. 1	6.51	7.50	7.45	5. 4	2.33		
356	Chełmek (przystanek)		—	—	8. 3	7.58	5.19	2.52		
363	Libiąż		—	7.11	8.14	8.12	5.32	3. 8	poc. m. 27 I. II. i III. kl.	
369	Chrzanów (przystanek)		—	—	8.26	8 25	5.48	3.27		
374	**Trzebinia** restauracja	przyjazd	7.35	7.29	8.35	8 34	5.58	3.40		
	T. Granica	przyjazd	8.53	11.25	—	11.25	—	—		
	Warszawa	"	6 15	9.50	—	9.50	—	—	—	
	Warszawa	odjazd	—	9.15	—	9.15	—	6.—	—	
	U. Granica	"	—	6. 2	—	6. 2	—	2.49	12. 5	
	S. Mysłowice	"	—	—	—	—	—	—	12.15	
									po poł.	
—	**Trzebinia**	odjazd	7.43	7 34	8.42	8.44	6. 8	4. 8	1.45	
387	Krzeszowice		7.59	—	9. 4	9. 7	6 35	4.37	2.19	
400	Zabierzów		—	—	9.22	9.26	6.58	5. 1	2.47	
413	**Kraków** restauracja	przyjazd	8.30	8.28	9.42	9.45	7.22	5.27	3.15	
			wieczór	rano	w nocy	przed poł.	rano	po poł.	po poł.	
	Wieliczka	przyjazd	—	—	—	11.49				
	Lwów	"	5.16	5.12	11.13	9. 7				
	Brody	"	8.29	—	4. 9	3.10				
	Podwołoczyska	"	10. 7	9.40	7.40	6.40				
	Kijów	"	10. 9	12.—	9. 4	—				
	Odessa	"	9.12	—	6.32	—				
	Czerniowce	"	12.45	—	12.38	12. 7				
	Jassy	"	9.52	—	1. 5	9.52				
	Galatz	"	6.15	—	8.30	6.15				
	Bukareszti	"	5.—	—	—	5.—				

§ Pociąg kurjerski Nr. 3 z Wiednia do Krakowa zostaje tylko od 20. maja do 15. października w ruchu.

B. Kraków-Wiedeń.

Kilometry	Stacje		p. posp. 2 I. i II. kl.	p. kur. 4 § I. i II. kl.	p. osob. 10 I. II. i III. kl.	p. osob 12 I. II. i III. kl.	p. mięsz. 24 I. II. i III. kl.	p. mięsz 26 I. II. i III. kl.	p. mięsz. 28 I. II i III. kl.
									rano
	L. Ołomuniec	przyjazd	2.45	3.46	2.45	11.28	10.23	7. 5	—
	W Berno	"	3.58	—	3.58	3.18	—	9.30	—
	V. Berno	odjazd	6.12	10.55	11.18	5 40	—	—	11.18
	M. Ołomuniec	"	11.27	12.42	1.16	9.35	6.55	3.52	1.16
									po poł.
—	**Przerów**	odjazd	12.38	1.47	2. 6	11. 2	8.29	4.55	3.15
237	Rzikowitz		—	—	2.18	11.14	8.46	5.10	3.36
244	**Hullein** restauracja	przyjazd	12.15	—	2.28	11.24	9.—	5.23	3 35
	Kromierycz	przyjazd	1.30	—	3.17	—	9 37	6.22	—
	Holleschau	"	1.32	—	3.22	—		6.44	—
	Holleschau	odjazd	11.53	—	1.42	—	7.56	—	—
	Kromierycz	"	11.53	—	1.42	—	7.58	4.30	—
—	**Hullein**	odjazd	12.56	—	2.32	11.29	9. 9	5 27	3.59
247	Zahlenitz (str. nr. 111)		—	—	—	—	9.16*	—	4.10
252	Quassitz-Tlumatschau		—	—	2 44	11.41	9.29	5.41	4.24
258	Ottrokowitz (str. nr. 103)		—	—	—	11 50*	9.42	5.54	4.42
263½	Napagedl		—	—	3. 2	12. 1	10.—	6. 7	5 —
269	Babitz (str. nr. 94)		—	—			—	6.18*	5.17
275	**W. Hradisch** restauracja	przyjazd	1.30	2.43	3 17	12.17	10.22	6.29	5.33
	W.-Brod	przyjazd	2.54	—	4 58	—	11.30	7.34	8.45
	W.-Brod	odjazd	12.28	—	2.17	—	8.55	—	4.16
—	**W.-Hradisch**	odjazd	1.32	2 46	3 21	12.22	10.32	6.33	5.37
281	Poleschowitz (str. nr. 86)		—	—	3.30*	—	10.46	6.46	5.56
288	**Bisenz-Pisek** restauracja	przyjazd	—	—	3 41	12 44	11.—	6.59	6.16
—	**Bisenz Pisek**	odjazd	—	—	3.44	12 49	11.10	7. 4	6.20
293	Liderzowitz (str. nr. 77)		—	—	—	—	—	7.14*	6.34*
302	Strassnitz-Rohatetz		—	—	4. 4	1.12	11.42	7.31	6.58
309	Göding		2. 9	—	4.18	1 30	12. 6	7.48	7.22
314	Luschitz (przystanek)		—	—	4.26*	—	12.18	8.—	7.39
318	M.-Neudorf		—	—	4.34	1.51	12.34	8.11	7.56
330	**Lundenburg** restauracja	przyjazd	2.34	3 54	4.49	2. 9	12.54	8.30	8.24
									wieczór
	C. Berno	przyjazd	4.53	9. 1	8 38	5.17	5.17	10.39	10.38
	G. Neusiedl-Dürnholz	"	—	—	—	—	—	12.39	1.24
	G. Zellerndorf	"	—	—	—	—	—	5.15	
	H. Zellerndorf	odjazd	—	—	9.35	—	—	—	
—	**Lundenburg**	odjazd	2.38	3.58	4.57	2.19	1. 8	8.44	
338	Bernhardstahl (przystanek)		—	—	—	—	1.23	9. 3	
342	Rabensburg (str. nr. 43)		—	—	—	—	1.33*	9.14	
348	Hohenau		—	—	5 24	2 50	1.47	9.32	
354	Drösing		—	—	5.36	3. 5	2. 1	9.48	
363	Dürnkrut		3.15	—	5.50	3.23	2.20	10. 8	
369	Stillfried (przystanek)		—	—	6. 1	—	2.33	10.22	
373	Angern		—	—	6. 9	3.45	2.43	10.33	
382	**Gänserndorf** restauracja	przyjazd	3.36	5. 4	6.21	4.—	2.58	10.48	
	E. Marchegg	przyjazd	4.19	7.56	7.11	7.56	—	—	
	Tepla-Trenczyn Tepl.	"	—	11. 5	3.18	11.55	—	—	
	Budapeszt	"	9.10	1.44	5.57	1.44	—	—	
—	**Gänserndorf**	odjazd	3.39	5. 6	6.26	4. 8	3. 6	10.58	poc. osob. 22 II. i III. kl.
395	Wagram		—	—	6.45	4.30	3.29	11.22	
399	Süssenbrunn (przystanek)		—	—	—	4.41	3.40	11.33	rano
408	Floridsdorf		4 11	—	7. 7	4.59	3.59	11.52	6.50
413	**Wiedeń** restauracja	przyjazd	4 20	5.48	7.18	5.10	4.12	12. 5	7. 3
			po poł.	rano	wieczór	rano	rano	po poł.	rano

§ Pociąg kurjerski Nr. 4 z Krakowa do Wiednia zostaje tylko od 20. maja do 15. października w ruchu

W porze letniej będzie zaprowadzony w niedzielę i święta według potrzeby i przy pogodzie pociąg lokalny z Floridsderfu do Wiednia.

Odjazd z Floridsdorfu o godz. 9 min. 10 wieczór, przyjazd do Wiednia o godz. 9. min. 23 wieczór.

C. Wiedeń-Berno.

Kilometry	Stacje		p. kur. 5 I. i II. klasa	p. osob. 13 I. II. III. klasa	p. osob. 15 I. II. III. klasa	p. mięsz 23/723 I. II. III. klasa	p. miesz. 25/725 I. II. III. klasa	p. mięsz. 733 II. III. klasa
			po poł.	rano	wieczór	po poł.	w nocy	
—	**Wiedeń** restauracja	odjazd	2.10	6.45	6.20	2 25	9.40	
6	Floridsdorf		2.20	6.57	6.33	2.41	9.59	
14	Süssenbrunn (przystanek)		—	—	6.46	2 55	10.17	
19	Wagram		—	7.16	6 55	3. 4	10 30	
32	**Gänserndorf** restauracja	przyjazd	2.46	7.32	7.12	3.24	10.55	
	F) Marchegg	odjazd	1. 7	4.56	5.—	1. 7	7.45	
—	**Gänserndorf**	odjazd	2.48	7 36	7.17	3.31	11. 3	
40	Angern		—	7.48	7.30	3.49	11.24	
44	Stillfried (przystanek)		—	7.55	7.38	3.59	11 34	
51	Dürnkrut		—	8. 7	7.51	4.16	12.14	
59	Drösing		—	8.19	8 4	4.35	12.32	
65	Hohenau		—	8.29	8.16	4.51	12.49	
71	Rabensburg (strażnik nr. 43)		—	—	—	5. 3	1. 1*	
76	Bernhardstahl (przystanek)		—	—	—	5.15	1.12	
84	**Lundenburg** (restauracja)	przyjazd	3.39	8.53	8.41	5.28	1.28	
	G) Nikolsburg	przyjazd	—	10.19	—	—	—	
	B) Przerów	odjazd	12.38	4.55	3.15	2. 6	11. 2	1.47
	H) Neusiedl-Dürnholz	"	1.12	—	—	1.12	—	3.15
								rano
—	**Lundenburg**	odjazd	3 43	8.58	8.47	5.47	2.25	5.45
95	Kostel		—	9.13	9. 3	6.13	2.46	6.11
103	Saitz		—	9.25	9.17	6.34	3.05	6.31
109	Auspitz (przystanek)		—	9.34	9.27	6.47	3.17	6.45
112	Poppitz (strażnik nr. 70 c)		—	—	—	—	3.24*	6.54*
115	Peusram (strażnik nr. 72 c)		—	—	—	—	3 33*	7. 4
118	Branowitz		—	9.49	9.43	7.14	3.46	7.22
123	Schabschitz (strażnik nr. 78 c)		—	—	—	—	3 57	7.35
126	Rohrbach-Seelowitz		4.27	10. 1	9.57	7.35	4.10	7.50
129	Woikowitz (strażnik nr. 81 c)		—	—	—	—	4.17	7.59
132	Raigern		—	10.12	10. 8	7.56	4.35	8.14
137	Mödritz		—	10.21	10.18	8.11	4.50	8.31
141	Ober-Gerspitz		4.48	10.32	10.31	8 30	5. 9	8.51
144	**Berno** restauracja	przyjazd	4.53	10.39	10.38	8.38	5.17	9. 1
			po poł.	przed poł.	w nocy	wieczór	rano	przed poł.
	Y) Ołomuniec	przyjazd	10.34	3.37	6.46		10.40	
	V) Przerów	"	9.54	1.56	1.31		10.15	
	Praga	"	9.40	6.30	6.45		1.30	
	Praga			3.26	—		—	
	Karlsbad	"	4.33	8. 7	11.22		8. 7	
	Franzensbad	"	6.34	9.40	12.52		9.40	
	Teplitz	"	4.39	7.18	11.54		7.18	
	Drezno Altstadt	"	3.23	7.13	1.46		10.29	
	Berlin	"	8.33	10.58	6.28		—	
	Lipsk	"	6.20	9.40	5.23		—	
	Magdeburg	"	9. 3	12.—	10.45		—	
	Hamburg via Uelzen	"	4.12	5.15	5.15		—	

B. Berno-Wiedeń.

Kilometry	Stacje		p. kur. 6 I. i II. klasa	p. osob. 14 I. II. III klasa	p. osob. 16 I. II. III. klasa	p. mięsz. 724/24 I. II. III. klasa	p. mięsz. 726/26 I. II. III. klasa
	Hamburg via Uelzen	odjazd	11.30	—	11.30		
	Magdeburg	"	6.45	—	5.45		
	Lipsk	"	10.10	—	8 30		
	Berlin	"	9.15	—	7.30		
	Drezno-Altstadt	"	1.—	7.—	12.45		
	Teplitz	"	11.46	8. 3	2.39		
	Franzensbad	"	9.—	5.10	8.30		
	Karlsbad	"	11.15	6.45	10.32		
	Praga	"		11.30	—		
	Praga	"	7.15	8.—	7.35		
	Z. Ołomuniec	"	5.—	11.40	10.35		
	W. Przerów	"	6.—	1.24	12.—		
			po poł.	po poł.	rano	wieczór	rano
—	**Berno** restauracja	odjazd	12. 8	4.36	4.—	6.32	6.—
3	Ober-Gerspitz		—	4.49	4. 8	6.48	6.14
7	Mödritz		—	4.58	4.16	7.—	6.25
12	Raigern		—	5. 9	4.26	7.17	6.38
16	Woikowitz (strażnik nr. 81 c)		—	—	—	7.27	—
18	Rohrbach-Seelowitz		12.32	5.21	4.37	7.44	6.52
21	Schabschitz (strażnik nr. 78 c)		—	—	—	7.52	—
26	Branowitz		—	5.35	4.51	8.15	7.14
29	Pausram (strażnik nr. 72 c)		—	—	—	8.25	—
33	Poppitz (strażnik nr. 70 c)		—	—	—	8.36	—
36	Auspitz (przystanek)		—	5.49	5. 5	8.46	7.33
42	Saitz		—	6.—	5.16	9.16	7.46
50	Kostel		—	6.14	5.29	9.38	8. 2
61	**Lundenburg** restauracja	przyjazd	1.21	6.29	5.44	10.—	8.21
	A. Przerów	przyjazd	—	11.47	11.31	1.46	1.12
	G. Neusiedl-Dürnholz	"	—	—	—	1.24	12.39
	H. Neusiedl-Dürnholz	odjazd	—	—	3.15	—	—
—	**Lundenburg**	odjazd	1.25	6.39	5.52	1. 8	8.44
69	Bernhardstahl (przystanek)		—	6.51	6. 4	1.23	9. 3
73	Rabensburg (strażnik nr. 43)		—	—	—	1.33*	9.14
79	Hohenau		1.46	7. 7	6.19	1.47	9.32
85	Drösing		—	7.19	6.30	2. 1	9.48
94	Dürnkrut		—	7.34	6.44	2.20	10. 8
101	Stillfried (przystanek)		—	7.45	6.55	2.33	10.22
104	Angern		—	7.54	7. 2	2.43	10.33
113	**Gänserndorf** restauracja	przyjazd	2.23	8. 6	7.14	2.58	10.48
	E. Marchegg	przyjazd	4.19	9.37	7.56	—	—
—	**Gänserndorf**	odjazd	2.26	8.13	7.18	3. 6	10.58
126	Wagram		—	8.32	7.36	3.29	11.22
131	Süssenbrunn (przystanek)		—	8.41	7.45	3.40	11.33
139	Floridsdorf		2.56	8.55	7.59	3.59	11.52
144	**Wiedeń** restauracja	przyjazd	3. 5	9. 6	8.10	4 12	12. 5
			po poł.	w nocy	rano	rano	po poł.

E. Wiedeń-Marchegg.

Kilom.	Stacje		poc. kur. 7† I. II. kl.	poc. kur. 513 I. II. III kl. (poc. m. 13)	poc. osob. 17 I. II. III. kl.	poc. osob. 19 I. II. III. kl	poc. miesz. 31/531 II. III. kl.
			po południu	rano	rano	wieczór	po południu
—	**Wiedeń** restauracja	odjazd	3.20	6.45	8.25	8.10	4.45
6	Floridsdorf		3.30	6.57	8.37	8.22	5. 3
14	Süssenbrun (przystanek)		—	—	—	8.35	5.18
19	Wagram		—	7.16	8.56	8.44	5.29
32	**Gärnserndorf** restauracja	przyjazd	3.57	7.32	9.13	9. 2	5.50
	B. Kraków	odjazd	6.55	8.15	3.—	5.40	5.40
	D. Berno	„	12. 8	4.—	4.	4.36	—
—	**Gänserndorf**	odjazd	3.59	7 37	9.18	9.12	6.31
41	Oberweiden (przystanek)			—	9.31	9.25	6.51
50	**Marchegg** restauracja	przyjazd	4.19	7.56	9.43	9.37	7.11
			po południu	rano	przed poł.	w nocy	wieczór
	Pressburg	przyjazd	5.11	9. 9	10 57	10.57	8 20
	Tepla-Trencsin-Teplitz	„		11 55	6.43	3.18	—
	Budapest	„	9.10	1.44	5.37	5-57	—

† Pociąg nr. 7 między Wiedniem a Gärnserndorf prowadzi także wagony III. klasy.

F. Marchegg-Wiedeń.

Kilom.	Stacje		poc. kur. 8† I. II kl.	poc. kur. 514 I. II. III. kl. (poc. m. 14)	poc. osob. 18 I. II. III kl.	poc. osob. 20 I. II III. kl.	poc. mięsz. 538/38 II III. kl.
	Budapest	odjazd	8 30	2.—	9.—	9.30	
	Tepla-Trentschin-Téplitz	„	8.10	4.37	—	12. 3	—
	Pressburg	„	12.52	7.31	4.21	4.24	7.10
			po południu	wieczór	po południu	rano	rano
—	**Marchegg** restauracja	odjazd	1. 7	7.45	5.	4.56	7.57
10	Oberweiden (przystanek)		—	—	5.13	5. 9	8.17
19	**Gänserndorf** restauracja	przyjazd	1.27	8. 4	5.25	5.21	8.36
	A. Kraków	przyjazd	—	8.28	—	—	—
	A. Kraków	„	7.22	9.45	--	9.42	9.42
	C. Berno	„	4.53	5 17	10.38	10.39	—
—	**Gänserndorf**	odjazd	1.29	8.13	5 36	5 31	8.46
32	Wagram		—	8.32	5.54	5.49	9 17
37	Süssenbrunn (przystanek)		—	8.41	6. 3	5.58	9.30
45	Floridsdorf		1.59	8.55	6.17	6.12	9.55
50	**Wiedeń** restauracja	przyjazd	2. 8	9 6	6.28	6.23	10.10
			po południu	w nocy	wieczór	rano	przed poł.

† Pociąg nr. 8 między Gänserndorf do Wiednia prowadzi także wagony III klasy.

G. Lundenburg-Zellerndorf.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz 601 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 603 I II III kl.	poc. mięsz 605 I. II III kl.	poc. mięsz. 607 II. III kl.
	A. i C. Wiedeń	odjazd	8.—	8.30		6.45
	B. Przerów	„	4.55	3.15		4.55
	D. Berno	„	6.—	6.32		6.—
			przed poł.	w nocy		przed poł.
—	**Lundenburg** restauracja	odjazd	10.45	11.15		9. 5
13	Feldsberg		11.33	12. 1		9.48
18	Voitelsbrunn (strażnik nr. 63 f)		11.47	12.16		10. 2
24	Nikolsburg		12. 9	12.50		10.19
30	Bratelsbrunn (strażnik nr. 72 f)		12.25	1. 8		przed poł.
35	**Neusiedl-Dürnholz** restauracja	przyjazd	12.39	1.24		przyjazd
				w nocy		
	J. Grussbach-Schönau	przyjazd	1.48			
	K. Grussbach-Schönau	odjazd	11.45			
					rano	
—	**Neusiedl-Dürnholz**	odjazd	1.45		4.40	
51	Laa		2.42		5.33	
58	Pernhofen-Wulzeshofen		3 16		6. 4	
61	Zwingendorf (strażnik nr. 93 f)		3.29		6.17	
66	Kadolz Mailberg		3.54		6.38	
71	Hadres-Markersdorf (przystanek)		4.12		6.56	
76	Hangsdorf		4.44		7.24	
79	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)		4.59		7.39	
84	**Zellerndorf** restauracja	przyjazd	5.15		7.55	
			po południu		rano	
	Znaim	przyjazd	†6.36	† od	10. 8	
	Wiedeń Oe. N. W. B.	„	9. 8	15. lipca	† 10.25	
	Sigmundsherberg-Horn	„	9.48		10.19	

H. Zellerndorf-Lundenburg.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz 602 I. II. III. kl.	poc mięsz 604 I. II. III. kl	poc mięsz 606 I. II III kl	poc. mięsz 608 II III kl.
	Znaim	odjazd	†7.13	† od	5.53	
	Wiedeń Oe. N. W. B.	„	7.10	15. lipca	†3.25	
	Sigmundsherberg-Horn	„	7.56	—	5.42	
			przed poł.		wieczór	
—	**Zellerndorf** restauracja	odjazd	9.35		7.—	
5	Pernersdorf-Pfaffendorf (przystanek)		9.51		7.17	
9	Haugsdorf		10.13		7.41	
14	Hadres-Markersdorf (przystanek)		10.31		8.—	
19	Kadolz-Mailberg		10.53		8.22	
23	Zwingenhufen (strażnik nr. 93 f)		11.10		8.39	
27	Perndorf-Wulzeshofen		11.29		8.58	
34	Laa		11.58		9.26	
50	**Neusiedl-Dürnholz** restauracja	przyjazd	12.47		10.15	
					w nocy	
	J. Grussbach-Schönau	przyjazd	1.48			
	K. Grussbach-Schönau	odjazd	11.45			
				rano		
—	**Neusiedl-Dürnholz**	odjazd	1.12	3.15		
55	Bratelsbrunn (strażnik nr. 72 f)		1.27	3.80		przed p.
60	Nikolsburg		2. 2	4. 5		11. 1
67	Voitelsbrunn (strażnik nr. 68 f)		2.20	4.23		11.19
71	Feldsberg		2.43	4.43		11.47
84	**Lundenburg** restauracja	przyjazd	3.17	5.17		12.21
			po południu	rano		po poł.
	B. i D. Wiedeń	przyjazd	7.18	8.10		3. 5
	A. Przerów	„	9.16	11.31		2.48
	C Berno	„	4.53	9. 1		—

J. Neusiedl-Dürnholz-Grussbach-Schönau.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz. 651 I. II. III. kl.
			po południu
—	**Neusiedl-Dürnholz** restauracja	odjazd	1.20
9	**Grussbach-Schönau** restauracja	przyjazd	1.48
			po południu
	Berno	przyjazd	4 30

K. Grussbach-Schönau-Neusiedl-Dürnholz.

Kilom.	Stacje		poc. miesz 652 I. II. III. kl.
			przed poł.
—	**Grussbach-Schönau** restauracja	odjazd	11 45
9	**Neusiedl-Dürnholz** restauracja	przyjazd	12.13
			po południu

L. Przerów-Ołomuniec.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 809 I. II. III. kl.	poc. osob. 811 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 823 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 825 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 827 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 829 I. II. III. kl
	A. Wiedeń	odjazd	—	—	—	—	8.30	—
	A. Wiedeń	„	11.—	2.25	2.25	9.40	11.—	8.—
	B. Kraków	„	5.40	3 —	9.30	5.—	8.15	5.40
	B. Kraków	„	6.55	—	—	—	—	6.55
	V. Berno	„	11.18	5.40	—	—	10.55	—
			po południu	w nocy	w nocy	rano	rano	po południu
—	**Przerów** restauracja	odjazd	2.55	10.54	9.30	6.10	3. 2	1.51
6	Roketnitz (str. nr. 128 d)		—	—	9.42*	6.22*	—	2. 3*
10	Brodek		3.10	11. 9	9.55	6.33	3.20	2 13
16	Grügau (str. nr. 136 d)		—	—	10. 9*	6.50	3.33*	2.30
23	**Ołomuniec** restauracja	przyjazd	3.29	11.28	10.23	7. 5	3.46	2.45
			po południu	w nocy	w nocy	rano	rano	po południu
	Y. Sternberg	przyjazd	4.21	12.23	12 23	—	4 43	4.21
	Z. Nezamislitz	„	6.19	—	12.30	—	6.50	6.19
	Jägerndorf	„	7.29	—	—	12.16	7.19	7.29
	Czellechowitz	„	6.10	—	—	—	8.57	6.10
	Praga	„	9.40	6.45	6.45	3 26	3.26	9.40
	Teplitz	„	4.39	11.54	11.54	7.18	7.18	4 39
	Karlsbad	„	4.33	11.22	3.37	8. 7	8. 7	4.33
	Franzensbad	„	6.34	12.52	5.39	9.40	9.40	6.34
	Eger	„	6.30	12.45	5.35	9.35	9.35	6.30
	Marienbad	„	8. 2	3. 7	9.23	—	—	8. 2

M. Ołomuniec-Przerów.

Kilom.	Stacje		poc osob 810 I. II. III. kl.	poc. osob 812 I. II III kl.	poc mięsz 824 I. II III kl.	poc mięsz 826 I II. III kl	poc mięsz. 828 I II III kl.	poc mięsz 830 I II. III kl
	Marienbad	odjazd	7.59	—	—	—	—	—
	Eger	„	9.10	—	5.15	—	5 15	—
	Franzensbad	„	9.—	—	5.10	—	5.10	—
	Karlsbad	„	11.15	—	6.45	—	6.45	—
	Teplitz	„	11.46	—	8. 3	—	5.45	—
	Praga	„	7.15	-	11.30	—	1.20	—
	Jägerndorf	„		5.42	2.38	—	—	7.28
	Czolleehowitz	„	—	—	—	—	—	9.17
	Z. Sternberg	„	—	8.45	—	—	—	10.41
	Y. Nezamislitz	„	—	—	—	—	8.50	8.36
			po południu	w nocy	wieczór	rano	w nocy	przed poł.
—	**Ołomuniec** restauracja	odjazd	1.16	9.35	6.55	3.52	12.42	11.27
8	Grügau (str. nr. 136 d)	„	—	—	7.10	4. 6*	—	11.41*
14	Brodek	„	1.36	9.56	7.26	4.21	1. 6	11.56
18	Roketnitz (str. nr 128 a)	„	—	—	7.35*	4.30*	--	12. 5*
23	**Przerów** restauracja	przyjazd	1.50	10.10	7.47	4.42	1.23	12 17
			po południu	w nocy	wieczór	rano	w nocy	po południu
	A. Kraków	odjazd	8 30	—	—	—	8.28	8.30
	A. Kraków	„	9.42	7.22	—	5.27	9.45	9.42
	B. Wiedeń	„	7.18	5.10	4.12	12. 5	5.48	4.20
	W. Berno	„	—	3.18	—	9.30	—	3.58

N. Schönbrunn-Opawa.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 909 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 923 I. II III. kl.	poc. mięsz. 925 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 927 I. II. III. kl.
	A. Wiedeń	odjazd	8.—	8 30	—	—
	A. Wiedeń	„	11. -	11.—	9.40	—
	B. Kraków	„	9.30	—	5 40	3 —
	B. Kraków	„		—	6.55	—
			po poł.	rano	przed poł.	wieczór
—	**Schönbrunn** restauracja	odjazd	4.46	4 47	11.23	8.52
8	Dielhau (przystanek)		4.58	5. 1	11.40	9. 9
15	Freiheitau		5.10	5 16	12. 1	9.29
21	Oppahof-Stetin (przystanek)		5 20	5.28	12.16	9.44
24	Komorau (przystanek)		5.26	5 36	12.26	9.54
29	**Opawa** restauracja	przyjazd	5.33	5.45	12.37	10. 5
			po poł.	rano	po poł.	w nocy
	Jägerndorf	odjazd	7.28	7.18	2.22	—

O. Opawa-Schönbrunn.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 912 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 924 I. II. III kl.	poc. miesz. 926 I. II. III. kl.	poc. miesz. 928 I. II. III. kl
	Jägerndorf	odjazd	—	1.14	7.45	7.31
			wieczór	po poł.	w nocy	przed poł.
	Opawa restauracja	odjazd	7.14	2.52	10.35	9.—
5	Komorau (przystanek)		7.22	3. 5	10.47	9.10
9	Oppahof-Stettin (przystanek)		7.28	3.16	10.57	9.18
15	Freiheitau		7 39	3.35	11.15	9.34
21	Dielhau (przystanek)		7.50	3.51	11.30	9.47
29	**Schönbrunn** restauracja	przyjazd	8. 1	4. 7	11.46	10. 1
			wieczor	po poł.	w nocy	przed poł.
	A. Kraków	przyjazd	—	8.30	—	—
	A. Kraków	„	—	9.42	7.22	5.27
	B. Wiedeń	„	5.10	4.12	5 48	4.20
	B. Wiedeń	„	—	—	12. 5	7.18

P. Dziedzice-Żywiec-Zabłocie.

Kilom	Stacje		poc. mięsz 1023 I. II. III. kl	poc mięsz 1025 I II III kl	poc. mięsz. 1027 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 1029 I. II. III. kl
	A. Wiedeń	odjazd	8.30	—	8.30	8. -
	A. Wiedeń	„	11.	9.40	11. -	11. -
	B. Kraków	„	—	9.30	5.40	3.—
	B. Kraków	„	--	—	6.55	—
	Wrocław	„	—	6.23	—	10 20
	Pleszno	„	5.53	1.12	8. 8	5.41
			rano	po poł.	przed poł.	wieczór
—	**Dziedzice** restauracja	odjazd	7.11	2.—	9.12	7.15
12	**Bielsko-Biała** restauracja	{ przyjazd	7.39	2.30	9.40	7.43
		{ odjazd	rano	po poł.	9.58	8. 3
25	Łodygowice (strażnik nr. 259 g)				10.45	8.50
33	**Żywiec-Zabłocie** restauracja	przyjazd			11. 7	9.12
					przed poł.	w nocy

Q. Żywiec-Zabłocie-Dziedzice.

Kilom	Stacje		poc mięsz 1024 I. II. III kl	poc mięsz 1026 I II III. kl	poc mięsz 1028 I. II III kl	poc mięsz 1030 I. II III. kl
					rano	po połud.
—	**Żywiec-Zabłocie** restauracja	odjazd			4 25	3.30
7	Łodygowice (strażnik nr. 259 g)				4.49	3.54
21	**Bielsko-Biała** restauracja	(przyjazd	po połud.	rano	5.31	4 36
		(odjazd	12.37	7.40	5.48	4.54
33	**Dziedzice** restauracja	przyjazd	1. 5	8. 5	6.13	5.22
			po połud.	rano	rano	po połud.
	A. Kraków	przyjazd	—	—	8.28	8.30
	A. Kraków	„	5.27	—	9.45	9.42
	B. Wiedeń	„	4.12	4.20	4.20	5.10
	B. Wiedeń	„	—	7.18	7.18	
	Pleszno	„	2.55	10 25	7 30	8.
	Wrocław	„	10.20	-	2.34	—

R. Trzebinia-Mysłowice.

Kilom.	Stacje		poc posp. 1101 I. II. III kl	poc mięsz 1123 I. II. III. kl.
	A. Wiedeń	odjazd	—	8.30
	A. Wiedeń	„	11 —	11.—
	B. Kraków	„	5.—	6.55 i. 7.55
			wieczór	przed poł.
—	**Trzebinia** restauracja	odjazd	7.53	9.51
12	Ciężkowice (przystanek)		8.15	10.18
16	**Szczakowa** restauracja	przyjazd	8 24	10.30
			wieczór	
—	**Szczakowa**	odjazd	—	10 55
29	**Mysłowice** restauracja	przyjazd	—	11.24
				przed poł.
	Katowice	przyjazd	—	1. 7
	Wrocław	„	—	6.10

S. Mysłowice-Trzebinia.

Kilom.	Stacje		poc posp. 1102 I II. III kl	poc mięsz 1124 I. II. III. kl	poc mięsz. 1126 I. II. III. kl
	Wrocław	odjazd	—	6.45	—
	Katowice	„	—	11.15	—
				przed poł.	
—	**Mysłowice** restauracja	odjazd	—	12 15	—
13	**Szczakowa** restauracja	przyjazd	—	12 38	—
			rano		po południu
—	**Szczakowa** restauracja	odjazd	6.47	1. 3	3 17
18	Ciężkowice (przystanek)		6.58	1 15	3 29
29	**Trzebinia** restauracja	przyjazd	7 18	1 39	3 52
			rano	po południu	po południu
	A. Kraków	przyjazd	8.28 i 9.45	3 15	5. 27
	B. Wiedeń	„	4.20	—	5 10

T. Szczakowa-Granica.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 1111 I. II. III. kl.	poc. osob. 1113 I. II. III. kl.
	A. Wiedeń	odjazd	—	8.30
	A. Wiedeń	„	11.—	11.—
	B. Kraków	„	5.—	6.55 i 7.55
			wieczór	przed p.
—	**Szczakowa** restauracja	odjazd	8.48	11.20
3	**Granica** restauracja	przyjazd	8.53	11.25
			wieczór	przed p.
	Warszawa	przyjazd	6.15	9.50
	St. Petersburg	„	5.55	10 20
	Moskwa	„	11.30	—

U. Granica-Szczakowa.

Kilom.	Stacje		poc osob. 1112 I. II. III. kl.	poc. osob. 1114 I. II. III kl	poc. osob 1116 I. II. III kl	poc osob 1118 I. II. III kl.
	Moskwa	odjazd	—	—	10.—	—
	St. Petersburg	„	—	—	1.30	5.40
	Warszawa	„	—	—	9 15	6.—
			w nocy	po poł.	rano	po poł.
—	**Granica** restauracja	odjazd	9.30	12. 5	6. 2	2.49
3	**Szczakowa** restauracja	przyjazd	9.35	12.10	6. 7	2.54
			w nocy	po poł.	rano	po poł.
	A. Kraków	przyjazd	—	3.15	8.28 i 9.45	5.27
	B. Wiedeń	„	—	--	4.20	5.10

Kolej pół. Morawsko-Szląska.

V. Berno-Przerów.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 1213 I. II III. kl.	poc. osob. 1215 I. II. III. kl	poc. mięsz. 1223 I. II. III kl.	poc. mięsz. 1225 I. II. III kl.
	C. Wiedeń (k. p. C. F.)	odjazd	6.45	6.20	9.40	2.10
	Grussbach	„	9.28	8.45	—	2.20
			przed poł.	w nocy	rano	po południn
—	**Berno** restauracja	odjazd	11.18	10.55	6.12	5.40
7	Nennowitz (przystanek)		11.28	11. 5*	6.24	5 55
9	Chirlitz-Turas		11.35	11.12	6.32	6. 5
16	Sokolnitz		11.46	11.23	6.46	6.21
25	Austerlitz-Krzenowitz		12. 1	11.38	7. 5	6.43
33	Rausnitz-Slawikowitz		12.14	11.52	7.22	7. 3
41	Lultsch (przystanek)		12.28	12. 6	7.39	7.24
47	Wischau		12.40	12.18	7.57	7.49
56	Eywanowitz		12.53	12.31	8.13	8.10
63	**Nezamislitz** restauracja	przyjazd	1. 3	12.41	8.26	8.25
	Y. Ołomuniec	przyjazd	3.37	6 46	10.40	10.34
	Z. Ołomuniec	odjazd	11 40	10 35	5.—	4.20
—	**Nezamislitz**	odjazd	1.13	12.48	8.50	8 40
67	Niemtschitz (strażnik nr. 58 a)		1.20*	12.55*	9. 1	8.52
74	Kojetein		1 30	1. 6	9.29	9.14
79	Chropin		1.40	1.15	9.50	9.29
85	Weżek-Bochor (strażnik nr. 73 a)		—	—	10. 3	—
90	**Przerów** restauracja	przyjazd	1.56	1 31	10.15	9.54
			po południu	w nocy	przed poł.	w nocy
	A. Kraków	przyjazd	8.30	8 28	—	—
	A. Kraków	„	9.42	9.45	—	7.22
	B. Wiedeń	„	7 18	5.48	4.20	5.10
	L. Ołomuniec	„	3.29	3.46	—	11.28

W Przerów-Berno.

Kilom.	Stacje		poc. osob. 1214 I. II. III. kl.	poc. osob. 1216 I. II III. kl	poc mięsz 1224 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 1226 I. II. III. kl	poc mięsz 1228 I. II. III. kl.
	A. Wiedeń	odjazd	8.—	4.45	9.40	11.—	
	B. Kraków	„	5.40	—	—	—	
	B. Kraków	„	6.55	3.—	5.—	—	
	M. Ołomuniec	„	11.27	9.35	3.52	—	
			po południu	w nocy	rano	po południu	
—	**Przerów** restauracja	odjazd	1.24	12.—	6.—	4.35	
6	Weżek-Bochor (strażnik nr. 73 a)		—	—	—	4.49	
12	Chropin		1.41	12.17	6.23	5.11	
17	Kojetein		1.50	12.28	6.36	5.39	
24	Niemtschitz (strażnik nr. 58 a)		2.—*	12.39	6 50	5.57	
28	**Nezamislitz** restauracja	przyjazd	2. 7	12.47	7.—	6. 9	
	Y. Ołomuniec	przyjazd	3 37	6.46	10.40	10.34	
	Z. Ołomuniec	odjazd	11.40	10 35	5 —	4.20	
—	**Nezamislitz**	odjazd	2.14	12 57	7.12	6.35	rano
35	Eywanowitz		2.25	1.12	7.27	6 54	
43	Wischau		2.40	1.38	7.52	7.40	3.14
50	Lultsch (przystanek)		2.52	1.53	8. 7	8.—	3.34
58	Rausnitz-Slawikowitz		3. 6	2. 9	8.24	8.21	3.59
66	Austerlitz-Krzenowitz		3.19	2.26	8.40	8 45	4.29
75	Sokolnitz		3.32	2.42	8.56	9. 8	4.58
81	Chirlitz Turas		3.44	2.58	9.11	9 29	5 19
84	Nennowitz (przystanek)		3.49*	3. 6	9.19	9.40	5.29
90	**Berno** restauracja	przyjazd	3.58	3.18	9.30	9.55	5.45
			po południu	rano	przed poł.	w nocy	rano
	D. Wiedeń (k. p. C. F.)	przyjazd	9. 6	8.10	3. 5	—	12. 5
	Grussbach	„	5.25	5.59	—	—	—

Y. Nezamislitz-Sternberg.

Kilom.	Stacje		poc. osob 1313 I. II. III kl.	poc mięsz. 1323 I. II III. kl.	poc mięsz 1325 I II III kl.	poc miesz. 1327 I. II III kl.	poc mięsz. 1329 I II III. kl
	V. Berno	odjazd	11.18	6.12	5.40	10.55	
	W. Przerów	„	1.24	6.—	4.35	12.—	
			po południn	rano	wieczór	w nocy	
—	**Nezamislitz** restauracja	odjazd	2.23	8.36	8.50	1.35	
10	Celcic (strażnik nr. 62)		2.39*	8.59	9.11	1.58	
14	Bedihost		2.48	9.14	9.22	2.13	
19	Prossnitz		3. 2	9.46	9.49	5 49	
27	Wrbatek		3.16	10. 8	10. 5	6.14	
31	Blatze (strażnik nr. 79)		—	10.19*	—	6.25*	
35	Nimlau (strażnik nr. 82)		—	10.28*	10.22*	6.34*	
40	**Ołomuniec** restauracja	przyjazd	3.37	10.40	10.34	6.46	
						rano	
	M. Przerów	przyjazd	—	12.17	1.23	—	
	Praga	„	9.40	—	6.45	3.26	
	Jägerndorf	„	7.29	—	—	12.16	
	Czellechowitz	„	6.10	—	—	—	
	Czellechowitz	odjazd	—	9.17	—		—
	Jägerndorf	„	—	7.28	5.42		—
	Praga	„	7.15	—	—		—
	L. Przerów	„	2.55	—	10.54		3. 2
							rano
—	**Ołomuniec**	odjazd	3.52	11.35	11.45		4. 5
48	Boniowitz (przystanek)		4. 8	11.58	12. 6		4.26
54	**Sternberg** restauracja	przyjazd	4.21	12.17	12.23		4.43
			po południu	po południu	w nocy		rano
	M.-Schönberg	przyjazd	6.24	3. 6	—		6.55
	Zöptau	„	7. 1	4. 5	—		7.21
	Grulich	„	9. 5	—	—		9.48

Z. Sternberg-Nezamislitz.

Kilom.	Stacje		poc osob. 1314 I. II. III. kl	poc. mięsz 1324 I. II. III kl.	poc. mięsz 1326 I II III. kl.	poc mięsz 1328 I II. III kl	poc. mięsz. 1330 I. II III kl
	Grulich	odjazd	6.15		—	4.10	—
	Zöptau	„	8. 9		—	5.33	—
	M.-Schönberg	„	8.40		12. 5	6.25	—
			przed poł.		po południu	wieczór	rano
—	**Sternberg** restauracja	odjazd	10.41		2.35	8.45	6.—
7	Boniowitz (przystanek)		10.53		2.55	9. 2	6.17
15	**Ołomuniec** restauracja	przyjazd	11. 6		3.17	9.20	6.35
							rano
	M. Przerów	przyjazd	12.17		—	10.10	—
	Praga	„	—		9.40	6.45	3.26
	Jägerndorf	„	—		7.29	—	12.16
	Czellechowitz	„	—		6.10	—	—
	Czellechowitz	odjazd	9.17	—	—	—	
	Jägerndorf	„	7.28	—	—	5.42	
	Praga	„	—	—	7.15	—	
	L. Przerów	„	—	3. 2	2.55	9.30	
				rano			
—	**Ołomuniec**	odjazd	11.40	5.—	4.20	10.35	
20	Nimlau (strażnik nr. 82)		—	5.11*	4.31*	10.47*	
24	Blatze (strażnik nr. 79)		—	5.19*	4.39*	—	
28	Wrbatek		12. 2	5.33	4.55	11. 8	
36	Prossnitz		12.18	6. 3	5.31	11.44	
40	Bedihost		12.29	6.19	5.48	12.—	
45	Celcic (strażnik nr. 62)		12.38*	6 30	5.59	12.10*	
54	**Nezamislitz** restauracja	przyjazd	12.54	6.50	6.19	12.30	
			po południu	rano	wieczór	w nocy	
	V. Przerów	przyjazd	1.56	10.15	9.54	1.31	
	W. Berno	„	3.58	9 30	9.55	3.18	

Kolej Ostrawsko-Frydlandzka.

a. M.-Ostrawa-Frydland

Kilom.	Stacje		poc mięsz. 1601 I II III. kl.	poc mięsz 1603 I. II. III kl.	poc. mięsz. 1667 I. II. III. kl.
	A. Wiedeń	odjazd	8 30	8.—	—
	A. Wiedeń	„	11.—	11.—	9 40
	B. Kraków	„	5.—	9.30	5.40
	B. Kraków	„	—	—	6.55
			rano	po południu	przed poł.
—	**M.-Ostrawa** restauracja	odjazd	5.—	4.54	11.16
4	Ostrawa-Witkowice		5.21	5. 4	11.37
8	Kunzendorf		5.41	5.16	11.56
11	Rattimau		5.55	5.23	12.10
15	Paskan		6.10	5.32	12.23
20	Lipina-Karlshütte		6.31	5.46	12.46
23	Frydek-Mistek		6 50	5.56	1. 2
26	Baschka		7. 3	6. 5	†1.13
34	**Frydland**	przyjazd	7.23	6.18	†1.33
			rano	wieczór	po południn

† Pociąg Nr. 1667 z Frydku do Frydlandu kursuje tylko we czwartek i w niedzielę.

b. Frydland-M.-Ostrawa.

Kilom.	Stacje		poc. mięsz. 1602 I. II. III. kl	poc mięsz. 1604 I. II. III. kl.	poc. mięsz. 1668 I. II. III. kl.
			rano	wieczór	po południu
—	**Frydland**	odjazd	7.55	6.33	†1.56
8	Baschka		8.17	6.47	†2.16
12	Frydek-Mistek		8.37	6.58	2.31
14	Lipina-Karlshütte		8.56	7. 9	2.45
19	Paskau		9.12	7.20	2.59
23	Rattimau		9.30	7.29	3.16
26	Kunzendorf		9.44	7.36	3.27
31	Ostrawa-Witkowice		10. 3	7.48	3.44
34	**M. Ostrawa** restauracja	przyjazd	10.12	7.55	3.53
			przed poł.	wieczór	po południu
	A. Kraków	przyjazd	—	—	8.30
	A. Kraków	„	5.27	—	9.42
	B. Wiedeń	„	4 20	5.10	4.12
	B. Wiedeń	„	7.18	—	—

† Pociąg Nr. 1668 z Frydlandu do Frydka kursuje tylko we czwartek i w niedzielę.

Kurs osobnych wagonów do spania:

Przy wszystkich pociągach wiodących wagony 1. klasy znajdują się **coupé do spania**, za których używanie oprócz biletu 1. klasy oznaczoną nadwyżkę zapłacić należy.

Kurs wprost (przejeżdżających-) wagonów:

Między **Wiedniem** i **Podwołoczyskami** przez Kraków przy pociągach pospiesznych Nr. 1 i 2 i kurjerskich Nr. 3 i 4.
„ **Wiedniem** a **Brodami** przez Kraków przy pociągach pośpiesznych Nr. 1 i 2.
„ **Wiedniem** a **Granica** przy pociągach osobowych Nr. 11. i 12.
„ **Wiedniem** i **Wrocławiem** przez Oderberg przy pociągach pospiesznych Nr. 1 i 2 i pociągach osobowych Nr. 11 i 12.
„ **Wiedniem-Droznem** i **Berlinem** przez Lundenburg i Berno przy pociągach kurjerskich Nr. 5 i 6.
„ **Wiedniem-Budapesztem** przez Gänserndorf i Wiedniem-Praga przez Lundenburg i Berno przy wszystkich pociągach kurjerskich i osobowych.
„ **Przerowem-Ołomuńcem-Praga-Karlsbadem** i **Eger** przy pociągach osobowych Nr. 809 i 810 (od 15. maja do 30. września).
„ **Krakowem-Praga** przez Ołomuniec przy pociągach osobowych Nr. 11 i 12 (od 15. maja do 15. grudnia).
„ **Przerowem-Grulich** przez Sternberg przy pociągach Nr. 829/1313 i 1314/30.
„ **Ołomuńcem-Grulich** przez Sternberg przy pociągach Nr. 1329 i 1328.

Dla dogodności podróżnych zostały w następnych miejscach urządzone kasy dla sprzedaży biletów i odbioru pakunków do większych stacji kolei Północnej i sąsiednich kolei, jakoteż do niektórych wielkich stacji w Niemczech, Rossji i Rumunii, jakoto: w biurze „Internationale-Schlafwagen-Gesellschaft“ w Wiedniu, Kärntnerring Nr. 15, w biurze „Allgemeine österreichische Transport-Gesellschaft“ w Wiedniu, I., Krugerstrasse Nr. 17, nareszcie w „Schrökl's Reise-Bureau“ w Wiedniu, Kolowratring Nr. 9.

Uwaga.

* oznacza, że pociągi na tych przystankach tylko wtedy stają, jeżeli podróżni wsiadać lub wysiadać mają.

Czas do odjazdu i przyjazdu wskazany, oznaczony jest przez dotyczące koleje podług zegaru powyżej opublikowanego.

Przez wzgląd na częste zmiany rozkładów jazdy kolei sąsiednich nie możemy brać odpowiedzialności za dalsze połączenia.

Zegar w Pradze opóźnia się względnie do zegarów:

W Wiedniu o 8 min., w Marchegg o 10 min., w Bernie o 9 min.. w Ołomuńcu o 11 min., w Opawie o 14 min., w Oderbergu o 16 min., w Dziedzicach o 18 min., w Oświęcimie o 19 min., w Mysłowicach o 18 min., w Granicy o 19 min. i w Krakowie o 22 min.; dalej w Budapeszcie o 18 m. i w Warszawie o 27 min.

Biletów powrotnych lub okrężnych o zniżonych cenach wolno tylko tym osobom do powrotu lub dalszej jazdy używać, które za temi biletami podróż rozpoczęły.

Ceny biletów 3. klasy są zniżone o $33\frac{1}{3}\%$ przy pociągach mieszanych: Nr. 23, 24, 25 i 26 między Wiedniem a Krakowem, Nr. 33 i 34 między Lundenburgiem a Przerowem, Nr. 35 i 36 między Przerowem a Ostrawa, Nr. 538/38 między Marchegg a Wiedniem, Nr. 531 między Gänserndorf a Marchegg, Nr. 723, 724, 725, 726 i 733 między Lundenburgiem a Bernem, Nr. 823 i 826 między Przerowem a Ołomuńcem, Nr. 923, 924 i 926 między Schönbrunn a Opawą, nareszcie Nr. 1024 i 1025 między Dziedzicami i Białą-Bielskiem.

Wydawcy i właściciele J. Dobrzański i K. Groman   Naczelny i odpowiedzialny redaktor Jan Dobrzański.   Z drukarni „Gazety Narodowej“